



POŻYCZKA GOTOWICZĄ

WEŹ POŻYCZKĘ I ZAMROŹ SPŁATĘ DO WIOSNY!

Słupsk, ul. Sobieskiego 30, tel. 19 502,

ul. Piekielko 25, tel. 59 841 20 65,

www.aliorbank.pl



ALIOR BANK

WYŻSZA KULTURA BANKOWOŚCI

SŁUPSK • USTKA • DAMNICA • DĘBNICA KASZUBSKA • GŁÓWCZYCE • KOBYLNICA • KĘPICE • POTĘGOWO • SMOŁDZINO

ZBLIŻENIA

Nakład 10 000 egz.

www.zblizenia.pl

DWUTYGODNIK REGIONALNY

Nr 5 (83) • 12 marca 2010



Prezydent podziękował policjantom

Każda słuchaczka słupskiej Szkoły Policji, która pomagała odśnieżać miasto, dostała kwiatek od prezydenta Kobylińskiego.

str. 5



Autobus dla Słupska

Dyrektor Andrzej Jaworski nie kryje radości, że na słupskich ulicach pojawią się nowe autobusy wyprodukowane w słupskiej Scanii

str. 6



Bój o ekstraklasę trwa!

Szczypiornistki Słupi Słupsk w pojedynkach o ekstraklasę kroczą od zwycięstwa do zwycięstwa

str. 15



Czy w Słupsku będzie opera?

str. 13

Fot. Ryszard Hetnarowicz



TOYOTA

NOWOŚCI!

**TOYOTA LAND CRUISER 150
I AURIS**

ZAPRASZAMY NA DNI OTWARTE

20-21 marca 2010
(sobota-niedziela)
w godz. od 9.00 do 17.00

www.toyota.pl

AMS Anetta i Mariusz Staniuk Sp. J. 76-200 Słupsk, ul. Szczecińska 42, tel. 59 848 20 01
STACJA KONTROLI POJAZDÓW • SERWIS • LAKIERNIA • BLACHARNIA

**Today
Tomorrow
Toyota**

Spółdzielcza Grupa Bankowa
BANK SPÓŁDZIELCZY W USTCE

Uprzejmie informujemy, że od dnia **15.02.2010** r. dostępny jest w ofercie Banku nowy produkt:

LOKATA Z DZIENNĄ KAPITALIZACJĄ ODSETEK

- Okres lokowania środków: **3 miesiące**
- Oprocentowanie stałe - **w wysokości 4,5%**
 - Kwota minimalna - **500 zł**
 - Kwota maksymalna - **15.000 zł**
 - Lokata odnawialna
 - Odsetki naliczane są na koniec każdego dnia okresu umownego i zgodnie z dyspozycją Posiadacza na koniec każdego okresu umownego są dopisywane do kapitału lub przeksięgowywane na ROR posiadacza w Banku.
 - Likwidacja lokaty przed upływem okresu umownego powoduje naliczenie odsetek za okres utrzymania wkładu tj. do dnia likwidacji lokaty.

**Załącz lokatę
 i sprawdź, jak każdego dnia rosną
 TWOJE OSZCZĘDNOŚCI**



ZAPRASZAMY DO NASZYCH PLACÓWEK



MZK SŁUPSK

**GWARANTOWANA JAKOŚĆ
 KONKURENCYJNE CENY**

Kobylnica, ul. Prof. Poznańskiego 1A



JEDYNY SPRZEDAWCA CNG NA POMORZU ŚRODKOWYM



PLAKAT jest skuteczną formą reklamy,
AUTOBUS niezastąpionym **MIEJSCEM EKSPOZYCJI**,
 Pasażer potencjalnym klientem. Zapraszamy
 do **eksponowania plakatów w autobusach MZK.**

Miejski Zakład
 Komunikacji
 w Słupsku
 tel. 59 84-89-312
www.mzk.slupsk.pl

Marszałkowi się nie odmawia

Od 24 lutego region słupski ma po raz pierwszy swojego przedstawiciela w zarządzie województwa pomorskiego. Członkiem zarządu został Wiesław Kamiński z Ustki, dotychczasowy prezes Aukcji Rybnej. Nowy wice-marszałek odpowiada za sprawy rolnictwa, ochronę środowiska, zasoby naturalne, unijne programy ochrony wsi, rybołówstwo, gospodarkę morską. Podlega mu m.in. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska, Ośrodek Doradztwa Rolniczego, Parki Krajobrazowe, Wojewódzki Zarząd Melioracji. Terytorialnie Wiesław Kamiński odpowiada za problemy Słupska i powiatu słupskiego.



Nowy wice-marszałek pochodzi z Trójmiasta, ale od 35 lat mieszka w Ustce. Czy był zaskoczony propozycją objęcia nowej funkcji? – Owszem, tak, ale gdy marszałek **Mieczysław Struk** określił zakres obowiązków uznałem, że to sfera, na której się znam i mogę podjąć

się nowych wyzwań – mówi. – A poza tym marszałkowi się nie odmawia...

Wiesław Kamiński podkreśla, że zwykły obywatel ma niewiele spraw do załatwienia w województwie czy też w stolicy. Największy interwencjonizm państwa dotyczy rybołówstwa, co ma związek między innymi z odszkodowaniami dla rybaków za złomowanie kutrów, czyli likwidacją własnego warsztatu pracy. – Zasoby naturalne na świecie są ograniczone. Dlatego ich wydobycie jest regulowane przez administrację krajową i międzynarodową. Dotyczy to również ryb. Dlatego nie należy się dziwić, że połowy są limitowane – tłumaczy W. Kamiński.

Zapytaliśmy wice-marszałka na jaką pomoc i wsparcie mogą liczyć samorzady po-

wiatu słupskiego mając po raz pierwszy swojego reprezentanta w zarządzie województwa. – Nie jestem jedynym przedstawicielem. Drugim jest **Marek Biernacki**, jedyny radny wojewódzki z naszego terenu, który siłą rzeczy musi reprezentować wszystkie opcje polityczne i interesy całej słupskiej społeczności – podkreśla Wiesław Kamiński. – A co do wspierania samorządów, oczekuję na inicjatywę z ich strony, na konkretne wnioski, które będę mógł rekomendować. Do tej pory wnioski słupskich gmin były dobrze przygotowane i dostawały dofinansowanie od marszałka województwa. Nie zapominam skąd pochodzę i zapewniam, że zależy mi na rozwoju regionu słupskiego.

Wice-marszałek Kamiński jest zadeklarowanym zwolennikiem

integracji całego województwa pomorskiego. Twierdzi, że zarówno Słupsk jak i Ustka zyskały na nowym podziale administracyjnym. – Podam prosty przykład. Narzekamy na słupski dworzec, a proszę pojechać do Gdyni lub Sopotu i zobaczyć jak wyglądają tamte dworce – mówi. – Albo zajrzeć w boczne uliczki metropolii, oddalone od centrum. W miastach małych i średnich wszelkie mankamenty i niedoróbki są bardziej widoczne. Władze muszą szybciej na nie reagować. Uważam, że nasze miasta i gminy zmieniały się na korzyść od czasu, gdy jesteśmy w Pomorskim. A w Słupsku i powiecie jest dużo ludzi z inicjatywą, z pomysłami i ci mogą liczyć na pomoc władz województwa – zapewnia W. Kamiński.

(LL)

Komentarz

Niesforni nauczyciele



W Herbaciarni Spichlerza Richtera spotkali się bywalcy (i nie) kawiarenki obywatelskiej, prowadzonej przez Centrum Inicjatyw Obywatelskich w Słupsku. Potrzeba spotkania była niezwykle ważką, bo przyszłość młodych słupszczan, czyli strategia oświatowa na lata 2010-14. Niezbyt to odległa przyszłość bo w części już teraźniejszość, ale zawsze... jakaś perspektywa.

Spodziewać się należało, że przyszłość dzieci najbardziej interesuje rodziców, ale nie było nic bardziej błędnego w takich nadziejach. Rodzice są zaganiani i inne sprawy mają na głowie. Nawet wcześniej nie mieli czasu wziąć udziału w urzędowo i medialnie obwieszczanych konsultacjach dokumentu sporządzonego na zlecenie Urzędu Miejskiego. W Herbaciarni pojawili się przede wszystkim nauczyciele. A bardziej precyzyjnie – dyrektorzy słupskich szkół podstawowych i gimnazjalnych, bo to takich placówek strategia przede wszystkim dotyczy. Nie tylko publicznych. Co było najciekawsze w tej dyskusji? Na pewno nie wypowiedzi jej uczestników skupiające się na aspektach ekonomicznych i organizacyjnych słupskiego szkolnictwa. Łącznie ze śmiałą tezą, że to oświata pożera budżet miasta i trzeba się zastanowić nad posunięciami likwidacyjnymi! Na ten głos – nie spośród pedagogów – spuśćmy jednak zasłonę miłosierdzia.

Zdecydowanie najciekawsze w tym spotkaniu było zachowanie przedstawicieli naszej oświaty. Do żywego przypominało... postawę uczniów w rozbrzykanej klasie. Albo w pokoju nauczycielskim podczas przerwy, gdy wszyscy mówią a nikt nie słucha. W trakcie wypowiedzi jednych inni półszepem komentowali stawiane tezy, próbowali ironicznym śmiechem zbić go z pantafelu, ostentacyjnie wyrażali swoją dezaprobatę (a niekiedy niechęć) dla zabierającego głos... A już ciekawostką oświatową było to, że każdy słyszał co chciał – bo nie zawsze słuchał – a potem tłumaczono sobie, że nie zostało powiedziane to co powiedziane, tylko... Że ktoś nie zna podstawowych wskaźników oświatowych i powinien zapoznać się z dokumentem zanim zabierze głos... Kto inny powinien siedzieć cicho, bo nie da się porównywać szkół publicznych z niepublicznymi... I chyba nie byłam jedynym, którego wprawiało to w zażenowanie. Spoglądałem w stronę dyrektora miejskiego wydziału oświaty i bez specjalnego wysiłku można było odczytać z jego twarzy chęć wstania i... przywołania swoich – było nie było – podwładnych do porządku. I nie wiem, co go przed tym powstrzymało! Chyba tylko niestosowność zwracania uwagi nauczycielom... na ich zachowanie!

Dobrze, że w całym spotkaniu znalazł się także akcent humorystyczny. Szefowa CIO postawiła tezę (trzymała się jej do końca), że Urząd Miejski poszkapił powiadomienie mieszkańców miasta o konsultacjach strategii oświatowej. Wyliczenia, co w tej sprawie zrobiono, zakończyło bicie się w piersi wiceprezydenta Ryszarda Kwiatkowskiego – jedynie nie chodził z dyrektorem oświaty po domach i nie pukał do drzwi prywatnych mieszkań słupszczan. No właśnie! – wyrwało się szefowej i zaraz rzuciła hasło... rozpoczęcia konsultacji od początku. Dyrektorzy zbiorą rodziców w szkołach i skonsultują... Coś mi to przypomina, ale można i tak! Rok 2010 już wprawdzie jest, ale do 2014 jeszcze kawał czasu! Zdążymy! Tym bardziej, że i podczas spotkania mówiono o tym, że strategia powinna sięgać roku 2018, a do niego jeszcze dalej!

Ryszard Hetnarowicz, czasmiedzy.zblizenia.pl

Taneczne mistrzostwa

W najbliższy weekend (13-14 bm.) Słupsk będzie miejscem Mistrzostw Polski Polskiego Towarzystwa Tanecznego i Federacji Tańca Sportowego w 10 tańcach. Na parkiecie hali Gryfia wystąpią najlepsze pary taneczne z całego kraju.

Współorganizatorem mistrzostw jest Klub Tańca Sportowego PAKTAN w Słupsku, prowadzony przez **Adama i Elżbietę Zięciaków**. – Słupskie zawody wyłonią nie tylko mistrzów i wicemistrzów kraju na rok 2010 – mówi Adam Zięciak. – Będą również elementem obchodów 700-lecia miasta i, mamy nadzieję, ciekawą jego promocją. Nade wszystko zależy nam jednak na popularyzowaniu tańca jako wyjątkowo wartościowej formy aktywności i relaksu.

Emocje sobotnie rozpoczną się o godz. 11, kiedy to do rywalizacji staną juniorzy i dorośli. Będą musieli przejść przez gęste sito eliminacyjne, by wystąpić w rozstrzygającej o tytułach wieczornej gali o godz. 17. Podobnie będzie wyglądała niedziela, z tym że o godz. 11 eliminacje odbywać się będą w kategoriach młodzieżowych i juniorskich. I one znajdą swe finałowe rozstrzygnięcie podczas rozpoczynającej się o godz. 17. wieczornej gali. (hrk)

Fot. Zbigniew Bielecki



Redakcja dwutygodnika ZBLIŻENIA

poszukuje do pracy przedstawicieli handlowych

Kontakt osobisty od poniedziałku do piątku w godz. 10-15 w siedzibie redakcji
al. Sienkiewicza 1/2 w Słupsku.

Kontakt telefoniczny: 59 842 98 20, 601 635 813

DWUTYGODNIK

ZBLIŻENIA

Nakład: 10000 egz.
ISSN 138-0745

Wydawca:
AUH FOTECH
76-200 Słupsk
al. Sienkiewicza 1/2

Druk: Polskapresse, Gdańsk

Redaktor naczelna
Leokadia Lubiniecka
Sekretarz redakcji
Ryszard Hetnarowicz

Dyrektor wydawnictwa
Zbigniew Bielecki

Skład i grafika
Bednarek Media - Studio Grafiki Reklamowej,
Ilona Gostyńska-Rymkiewicz

Redakcja i Biuro Reklamy:

al. Sienkiewicza 1/2, 76-200 Słupsk
tel./fax 059 842 98 20
tel. kom 601 635 813, 697 855 000
e-mail: redakcja@zblizenia.pl
www.zblizenia.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Kolportaż
Czasopismo kolportowane jest
w gminach i miastach powiatu słupskiego.
Dostępne także w redakcji.

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych i zdjęć bez zgody wydawcy jest zabronione.

AGENCJA WYDAWNICZO-REKLAMOWA

FOTECH

www.reklama.słupsk.pl
www.fotografia.słupsk.pl

UWAGA CZYTELNICY!!!

Następny numer Zbliżeń ukaże się 2 kwietnia br.



Człowiek – najlepsza inwestycja



ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W SŁUPSKU

realizator projektu

„NOWE UMIEJĘTNOŚCI SZANSĄ NA PRACĘ”

realizowanego w ramach:

Priorytetu VI. Rynek pracy otwarty dla wszystkich

Działania 6.1. Poprawa dostępu do zatrudnienia oraz wspieranie aktywności zawodowej w regionie

Poddziałania 6.1.1 Wsparcie osób pozostających bez zatrudnienia na regionalnym rynku pracy

ZAPRASZA DO UDZIAŁU W BEZPŁATNYM SZKOLENIU

GLAZURNIK

REKRUTACJA:

Ośrodek Kształcenia Spawaczy
76-200 Słupsk ul. Szczecińska 57
tel. 059 845 27 27 wew. 420

ZE SZKOLEŃ MOGĄ SKORZYSTAĆ OSOBY BEZROBOTNE, POSZUKUJĄCE PRACY ORAZ POZOSTAJĄCE BEZ ZATRUDNIENIA PO 45 ROKU ŻYCIA Z TERENU POWIATU SŁUPSKIEGO

UWAGA! ZWRACAMY KOSZTY DOJAZDU

www.zdz.slupsk.pl

Z prezentami dla Chopina

Dwusetna rocznica urodzin Fryderyka Chopina stała się okazją do happeningu zorganizowanego przy słupskim pomniku kompozytora. Na skwerze przy ul. Kilińskiego spotkała się młodzież słupskich szkół, mieszkańcy miasta oraz przedstawiciele władz miejskich i instytucji samorządowych.



Jak przystało na uroczystość urodzinową, goście jubilatą pojawili się z prezentami. Wcześniej przygotowali do tego spotkania bohatera uroczystości – odświeżyli pomnik



i jego otoczenie. W dniu urodzin Chopina (i samego kompozytora) napisały do niego list miłosny, który odczytała **Jolanta Krawczykiewicz**, szefowa Ronda. Uczestnicy jubileuszowej fety oddali pokłon pomnikowi jubilatą a wiceprezydent **Ryszard Kwiatkowski** podzielił urodzinowe torty, ufundowane przez prezydenta **Macieja Kobylińskiego** i słupskich cukierników.

Uczestnikom tego nietypowego jubileuszowego spotkania, prowadzonego przez radną **Krystynę Danilecką-Wojewódzką**, nie przeszkodziła pogoda pod znakiem silnego wiatru i deszczu ze śniegiem. Śpiewająco życzyli kompozytorowi „Trzystu lat!” a na koniec skorzystali z wyjątkowej okazji zrobienia sobie pamiątkowych zdjęć. (hrk)

Fot. Ryszard Hetnarowicz

Obywatelskie konsultowanie oświaty

Ostatnia „zimowa” kawiarenka obywatelska poświęcona była strategii oświatowej Słupska. Tym razem Centrum Inicjatyw Obywatelskich chętnych do dyskusji zaprosiło do Herbaciarni w Spichlerzu Richtera. Jak należało się spodziewać, z zaproszenia skorzystali przede wszystkim nauczyciele.

Podczas spotkania rozmawiano o tym, czy założenia zawarte w strategii oświatowej Słupska, które były konsultowane w styczniu z mieszkańcami miasta, spełniają oczekiwania przedstawicieli słupskiej oświaty. Sytuację w słupskim szkolnictwie podstawowym i gimnazjalnym w świetle przygotowanego opracowania przedstawił Romuald Machaliński, przewodniczący komisji oświaty Rady Miejskiej, natomiast główne założenia – Bogdan Leszczuk, dyrektor Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego w Słupsku. Marta Makuch, szefowa słupskiego CIO, miała zastrzeżenia co do skuteczności informowania mieszkańców miasta o konsultacjach opracowanego doku-

mentu. Wiceprezydent Ryszard Kwiatkowski nie zgodził się z tym zarzutem i wymienił niemal wszystkie formy powiadamiania, którymi posłużył się ratusz.

Podczas dyskusji o strategii oświatowej zgodzono się z tym, że opracowany przez firmę zewnętrzną dokument spełnia raczej kryteria raportu. Zbyt mało miejsca poświęcono w nim konkretnym posunięciom strategicznym. Wiele czasu poświęcono także ekonomicznym skutkom likwidacji placówek i funkcjonowaniu obecnej struktury. Nauczyciele obecni na spotkaniu nie uzyskali zapewnienia o pozostawieniu obecnej sieci szkół w nienaruszonym stanie. (hrk)

8 Wspaniałych

Młodzieżowe Centrum Kultury w Słupsku zaprasza do udziału w Ogólnopolskim Samorządowym Konkursie Nastolatków „8 WSPANIAŁYCH”. Celem konkursu jest promowanie pozytywnych zachowań, działań, postaw dzieci i młodzieży oraz upowszechnianie młodzieżowego wolontariatu. Dotychczasowe słupskie edycje wyłoniły

4 ogólnopolskich laureatów: **Ewę Michałek, Agnieszkę Wątor, Dagmarę Krysiak oraz Wojciecha Giejbo** (specjalne wyróżnienie).

W roku 2010 rozpoczynamy nabór do XVI edycji konkursu. Na zgłoszenia kandydatów czekamy do 16 marca 2010r. (wtorek). Więcej informacji na stronie www.emcek.pl. (I)

Wilniuchy na Kaziuki w nowej siedzibie

4 marca otwarta została nowa siedziba Towarzystwa Przyjaciół Wilna i Grodna przy al. Henryka Sienkiewicza 19 w Słupsku. Datę wybrano nieprzypadkowo, ponieważ tego dnia przypadają wileńskie Kaziuki, święto o ponad 300-letniej tradycji. (Kaziukowe pochody i jarmarki organizowane są w Wilnie (Litwa) od 1636 roku). Rozpoczynają się zawsze w dniu św. Kazimierza, czyli 4 marca.



Słupskie Towarzystwo Przyjaciół Wilna i Grodna powołano do życia 13 maja 1989 roku. Pierwszym prezesem Zarządu Towarzystwa został Marian Boratyński, który sprawuje tę funkcję do dziś. To właśnie on w towarzystwie prezydenta Macieja Kobylińskiego (członka honorowego towarzystwa) przeciął symboliczną wstęgę w nowej siedzibie Kresowiaków.

Roczniki statystyczne podają, że ponad 30% mieszkańców Słupska stanowią przesiedleńcy z kresów wschodnich i ich potomkowie. Do głównych zadań Towarzystwa należy pogłębianie i utrwalanie wiedzy o historii i kulturze kresów, a także umożliwianie członkom stowarzyszenia czynnego uczestnictwa w życiu publicznym. Towarzystwo organizuje wycieczki do Ziemi Rodzinnej (Wilno, Troki, Grodno, Lida, Lwów), jak również opiekuje się polskimi sierotami w trzech domach dziecka na Wileńszczyźnie. Poza tym Kresowiacy organizują w naszym mieście spotkania z ludźmi sztuki, pisarzami i poetami, plenery plastyków – amatorów, spektakle, koncerty, w tym tak znanych zespo-

łów jak „Chór Aleksandrowa”, „Bierozka”, „Kozacy Rosji”. Organizują również tradycyjne spotkania „Przy wigilijnym stole”, „Przy opłatku”, „Wielkanocne jajeczko”, „Majówka na Kresach”, „Biesiady Kresowe” i „Bale Sylwestrowe”.

Towarzystwo posiada sztandar projektu Danuty Rybskiej. W kościele św. Jacka znajdują się dwie pamiątkowe tablice: „PAMIĘCI RODAKÓW, którzy w Słupsku znaleźli swój drugi dom, a wielu także wieczny spoczynek” oraz „RODZINY PONARSKIEJ”. Ważnym wydarzeniem w historii Towarzystwa było odsłonięcie 4 listopada 2006 r. w Parku im. J. Waldorffa obelisku z tablicą upamiętniającą 60. rocznicę zamieszkania Kresowiaków nad Słupią. Tablicę poświęcił ks. biskup Kazimierz Nycz, obecny arcybiskup diecezji warszawskiej. Każdego roku w dniu 16 listopada w kościele św. Jacka Towarzystwo organizujemy oprawę artystyczną mszy św. ku czci Patronki Kresów – Matki Bożej Ostrobramskiej. Aktualnie Towarzystwo Wilna i Grodna liczy około 700 członków i wciąż przyjmuje nowych.

(rp)

Konkursy jubileuszowe Słupska



Maciej Kobyliński, prezydent Słupska, serdecznie zaprasza do udziału w wyjątkowych konkursach: plastycznych, literackim, kulinarnym, fotograficznym i filmowym. W każdej kategorii do zdobycia są wartościowe nagrody. Nagrodzone prace zostaną wykorzystane do promocji

wizerunkowej Słupska. Wybrane dzieła oraz lista zwycięzców zostaną opublikowane na stronie www.slupsk.pl oraz jubileuszowej stronie www.slupsk2010.pl. Tam też znaleźć można szczegółowe informacje dotyczące każdego z konkursów wraz z regulaminami. (rp)

Park Wodny dofinansowany!

5 marca br. podpisana została umowa o dofinansowanie projektu pn. „Budowa Parku Wodnego – Centrum Rekreacji, Sportu i Rehabilitacji w Słupsku” ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2007-2013. Podpisy pod dokumentem złożyli w Urzędzie Marszałkowskim w Gdańsku: Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego oraz Maciej Kobyliński, prezydent Słupska.



Od lewej: Anna Łukaszewicz, prezydent Maciej Kobyliński i marszałek Mieczysław Struk

W myśl umowy Zarząd Województwa Pomorskiego wesprze budowę Parku Wodnego kwotą 19 259 702 zł przy 62 346 667 zł wartości całkowitej projektu. Inwestycja przy ulicy Grunwaldzkiej powinna rozpocząć się jeszcze w tym roku, a jej zakończenie planowane jest na II kwartał 2012. Jednostką realizującą projekt jest

Słupski Ośrodek Sportu i Rekreacji, który ogłosił już przetarg na inżyniera kontraktu. Partnerem finansowym w projekcie jest Pomorska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. W Parku Wodnym w Słupsku znajdzie się część sportowa z 25-metrowym basenem, część rekreacyjna oraz strefa wellness i fitness. (rp)

Dziękujemy słuchaczom Szkoły Policji

Prezydent Maciej Kobyliński w towarzystwie Andrzeja Gazickiego, prezesa Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Słupsku podziękował słuchaczom Szkoły Policji za udział w odśnieżaniu miasta. Ich bezinteresowna pomoc z pewnością przyczyniła się do uchronienia miasta przed podtopieniami.



Policjanci pomagali w usuwaniu śniegu głównie z centrum Słupska, z tzw. Podgrodzia – tj. obszaru depresyjnego, najbardziej narażonego na zalanie w czasie roztopów. Pracowali na ulicach: Partyzantów, Henryka Pobożnego, Podgórznej, Kilińskiego, Kopernika, Małachowskiego i Morcinka. Dzięki pomocy funkcjonariuszy wywieziono około 300 kontenerów śniegu (1.200 ton), który po roztopieniu stanowiłby realne zagrożenie dla miasta.

Pojawienie się funkcjonariuszy na ulicach Słupska na początku lutego było efektem prośby, jaką prezydent Maciej Kobyliński wystosował do inspektora Jacentego Bąkiewicza, komendanta Szkoły Policji o skierowanie słuchaczy do prac zabezpieczających Słupsk przed niebezpieczeństwem podtopienia w związku z zapowiadającym ociepleniem i roztopami. Dlatego też, po zakończeniu akcji usuwania śniegu, Maciej Kobyliński postanowił osobiście podziękować policjantom za pomoc. 4 marca w Szkole Policji pre-

zydent przekazał na ręce komendanta list z podziękowaniami, a dodatkowo funkcjonariuszom biorącym udział w odśnieżaniu wręczył po tulipanie.

Według inspektora Jacentego Bąkiewicza, Policja jest po to, aby służyć obywatelom, a przede wszystkim prowadzić działania prewencyjne, czyli zapobiegać różnym zdarzeniom. Dlatego też zupełnie naturalne było udzielenie wsparcia miastu przy odśnieżaniu, aby później nie uczestniczyć w układaniu worków z piaskiem w czasie ewentualnej powodzi. Komendant zaznaczył, że żadna z tych czynności nie hańbi munduru, co zarzucił funkcjonariuszom uczestniczącym w akcji usuwania śniegu jeden ze słupskich radnych.

W odśnieżaniu brało udział około 200 słuchaczy Szkoły Policji. Dziennie po 40 osób. Mundurowi byli wyjątkowo zdyscyplinowani i efektywni. Wszyscy zgłosili się na ochotnika i pracowali w czasie wolnym od zajęć. Przypomnijmy, że tej zimy w Słupsku spadło tyle śniegu, ile średnio podczas trzech – czterech okresów zimowych. (rp)

Zapraszamy sześciolatki do szkół

Zgodnie z nowelizacją ustawy o systemie oświaty obowiązek szkolny sześciolatków zostanie wprowadzony od 1 września 2012 roku. W okresie przejściowym, czyli w latach 2010 i 2011 – o tym, czy dziecko sześciolatnie zostanie uczniem, decydują rodzice.

Warunkiem przyjęcia sześciolatka do szkoły podstawowej jest wcześniejsze objęcie dziecka wychowaniem przedszkolnym. Dziecko sześciolatnie, które nie było dotychczas objęte żadną formą wychowania przedszkolnego, może zostać przyjęte do szkoły podstawowej tylko wtedy, jeżeli uzyska pozytywną opinię poradni psychologiczno-pedagogicznej o możli-

wości wcześniejszego rozpoczęcia nauki w szkole podstawowej.

Wszystkie szkoły podstawowe, dla których organem prowadzącym jest Gmina Miejska Słupsk są przygotowane do przyjęcia sześciolatków. W celu przybliżenia rodzicom sześciolatków założeń reformy i zachęcenia do skorzystania z możliwości wcześniejszego podjęcia nauki zaplanowano cykl spotkań

informatycznych w przedszkolach miejskich. Zaplanowano również inne formy promocji i prezentacji oferty edukacyjnej poszczególnych szkół podstawowych, o których rodzice zostaną poinformowani podczas spotkań w przedszkolach. Harmonogram spotkań dostępny jest na stronie internetowej pod adresem: www.slupsk.pl.

(rp)



Autobus dla Słupska

Z Andrzejem Jaworskim – dyrektorem Sprzedaży Autobusów Scania Polska rozmawia Jolanta Nitkowska-Węglarz

– Scania Polska wygrała przetarg na dostawę do Słupska serii autobusów miejskich. Nie byłoby w tym niczego dziwnego, gdyby nie fakt, że startowaliście jakby ze straconej pozycji...

– ... to prawda, początkowo nie mogliśmy wziąć udziału w przetargu, bowiem wskutek pewnego niedopatrzenia w samym MZK mieliśmy problem ze złożeniem oferty. W efekcie spotkań, zapytań, wyjaśniania wątpliwości, zostaliśmy dopuszczeni do przetargu, a nasza oferta okazała się najatrakcyjniejsza dla miasta. Jesteśmy dumni i szczęśliwi, że wygraliśmy, bo w mieście, gdzie są produkowane autobusy właśnie one powinny jeździć po ulicach, jako żywa reklama Scanii. Autobusy te sprzedamy miastu po niezwykle niskich cenach, jakich w innych miejscach nie oferujemy! Dla nas jednak bardzo ważne jest to, że tutaj przyjeżdżamy z klientami, a oni zanim zobaczą fabrykę, widzą poruszające się po ulicach nasze, „uśmiechnięte”

autobusy. Każda dostawa autobusów do Słupska oznacza kolejny stopień integracji producenta i odbiorcy. Bardzo zależy nam na tym, by słupskie MZK było zainteresowane jak najbliższą współpracą, a my ze swej strony zrobimy wszystko, by słupszczanie byli zadowoleni.

– **Jak duży jest kontrakt dla Słupska?**

– Siedem dwunastometrowych autobusów niskopodłogowych, z pełnym wyposażeniem, monitoringiem zewnętrznym, tablicami elektronicznymi, klimatyzacją i nowoczesną kabiną kierowcy. To są standardowe autobusy miejskie z niską podłogą na całej długości i trzema wejściami. Pojazdy będą objęte trzyletnią gwarancją, dodatkowo przeszkolimy także mechaników obsługujących je w MZK.

– **Czy to są najpopularniejsze autobusy miejskie Scanii?**

– W najbogatszych krajach europejskich najlepiej sprzedają się au-

tobusy Scania Omni Link, niskowejściowe, w których część tylna ma dwa poziomy. One są w dłuższym okresie czasu najtańsze w eksploatacji. Do nich niepełnosprawni wchodzą i wychodzą przednimi drzwiami i stale są na oku kierowcy. Natomiast młodzież zawsze podróżuje na tylnej platformie. Niepełnosprawni i starsi ludzie, nigdy w zachodnioeuropejskich miastach nie korzystają z tylnych drzwi, bo obawiają się, że kierowca ich niedokładnie widzi. W naszym kraju jeszcze takich zwyczajów nie ma. U nas wsiadanie i wysiadanie odbywa się raczej na żywiol. Większość polskich miast, podobnie jak Słupsk, życzy sobie pojazdy niskopodłogowe, które jednak w długoterminowej eksploatacji są, mimo wszystko, droższe.

– **Kiedy nowe autobusy pojawią się w Słupsku?**

– W zależności od tego, kiedy podpiszemy stosowną umowę, dostawa ma się rozpocząć 170 dni po dacie jej podpisania. Z całą dostawą chcemy

się zmieścić w czasie jednego miesiąca. Musimy się spieszyć, bo w tym roku będziemy mieli sporo dostaw...

– **No właśnie, na schodach zarządu Scanii spotkałam przedstawicieli władz Łomży, którzy przyjechali zobaczyć produkcję w Słupsku i usłyszałam od nich, że kupują aż 23 autobusy...**

– Ten rok będzie wyjątkowy pod względem sprzedaży autobusów. Będą przetargi na 70 autobusów w Warszawie, 15 w Suwałkach, 11 w Stargardzie, 20 w Gliwicach. To tylko część z tego, co się będzie w tym roku działo. Bardzo wiele miast zabiega o fundusze unijne i je dostaje. W takiej sytuacji połowa ceny kupowanych autobusów opłacona jest przez Unię Europejską. Właśnie Łomża z takiego dofinansowania korzysta, a oprócz autobusów dostanie także pieniądze na zbudowanie warsztatów. Dotyczy to także Suwałk i kilku innych miast w Polsce.

Ponadto uruchomiono pieniądze z regionalnych funduszy inwestycyjnych i one także w znacznej mierze będą przeznaczone na unowocześnienie transportu zbiorowego. No i jest jeszcze jedna przyczyna tegorocznego wzrostu sprzedaży – zbliżają się wybory samorządowe, a wraz z nimi zawsze wzrasta zainteresowanie zakupem autobusów. Nowe autobusy są widoczne na ulicach, zwłaszcza mocno widoczne są „uśmiechnięte” autobusy Scanii, które powodują w ludziach odwzajemnienie uśmiechu.

– **Ładnie to brzmi, a dlaczego, Pańskim zdaniem, klienci wybierają Scanię?**

– Scania jest bardzo silną marką, rozpoznawalną i uznaną na całym świecie. Przy zakupie nasze pojazdy są stosunkowo drogie, ale w dłuższym okresie eksploatacji okazują się

najtańsze. Muszę zaznaczyć, że najczęściej kupują nasze pojazdy firmy prywatne, a ponieważ płacą za to z własnej kieszeni i wiedzą co im się najlepiej opłaca, wybierają najlepsze wozy i najtańsze w utrzymaniu. Trochę inaczej jest z autobusami miejskimi. Najczęściej kupują je miasta, za pieniądze publiczne, więc chcą zapłacić najmniej. Jednak mimo wszystko kupują nasze autobusy, a my sprzedajemy je w Polsce trochę taniej, niż w innych krajach. Natomiast autobusy turystyczne sprzedawane są po takich samych cenach jak na Zachodzie Europy, czyli za ponad 300 tysięcy euro. Kupują je prywatni przewoźnicy, a nasza sprzedaż jest podobna do sprzedaży Mercedesa, to chyba wystarczający dowód na niski koszt eksploatacji i małe zużycie paliwa.

Aby umocnić pozycję Scanii na polskim rynku realizowana jest specjalna strategia. W najbliższych latach skupiać się będziemy na stworzeniu takiej sieci serwisowej, by właściciel pojazdu, bez względu na to, gdzie znajduje się jego firma, miał do niej nie więcej, niż 50 kilometrów. Kiedy kierowca zadzwoni do serwisu, w ciągu 40 minut powinien do niego dojechać wóz gotowy do udzielenia mu pomocy. Żadna inna firma w Polsce takich warunków nie oferuje!

– **Zapewne więc słupscy kierowcy MZK będą mieli bardzo dobrą opiekę serwisu Scanii i nie będą mieli powodów do narzekania. Życzę Panu pobicia rekordów w sprzedaży autobusów produkowanych w Słupsku, bo jest to przecież żywotny interes naszego środowiska. Dziękuję za rozmowę..**

Fot. Sylwester Wojewódzki

Studenci w Scanii

W słupskim zakładzie Scanii pojawili się szczególni goście – przyszli inżynierowie konstruujący silniki i pojazdy samochodowe. Kilkunastoosobowa grupa studentów V roku z Politechniki Gdańskiej zwróciła się do władz Wydziału Mechanicznego z prośbą o umożliwienie wizyty w Scanii.

– To była inicjatywa samych studentów, a ja bardzo chętnie tu z nimi przyjechałem – powiedział dr inż. **Sławomir Makowski**. – Ideą tego pomysłu jest zderzenie teorii znanej ze studiów z praktyką. W przeszłości na studiach politechnicznych były tzw. laboratoria terenowe, w czasie których zwiedzaliśmy ze studentami fabryki i zakłady produkcyjne. Poznawali oni technologie, organizację procesów produkcyjnych. Mogli dotknąć, spróbować, zapytać ludzi znających tajniki produkcji. Dzisiaj z powodów finansowych studenci już takich możliwości poznania przemysłowej rzeczywistości nie mają.

Bardzo nad tym ubolewam, bo to były bardzo cenne doświadczenia.

Inicjatorem wycieczki do Słupska był **Karol Matyjasik**, który przekonał kolegów, że obserwowanie procesów technologicznych może być bardzo ciekawe. To była już druga wyprawa grupy przyszłych inżynierów. Pierwszą była toruńska firma Motoarena. Gdańscy studenci z wielkim zainteresowaniem przyglądali się produkcji i zadawali pytania swoim przewodnikom. Na zakończenie pobytu w Słupsku jego inicjator – Karol Matyjasik powiedział, że jest bardzo zadowolony, bowiem zobaczyli bardzo dobrze zorganizowane linie produkcyjne.

– Przyjemnie pracować w takim zakładzie, jak słupska Scania – stwierdził. – Może komuś z nas uda się tu znaleźć pracę?

(JNW)



Z Ustki na Wyspy Dziewicze

Chluba Ustki, jedna z najlepszych żeglarek na świecie Natasza Caban wciąż podróżuje. Odbywała spotkania w całej Polsce. Teraz pojechała na zlot żeglarskiej braci.



Żeglarka jest nieuchwytna, gdyż spełnia prośby różnych środowisk. Jeździ wzdłuż i wszerz kraju. Walentynki spędziła w krakowskiej

filharmonii na koncercie dla zakochanych. U schyłku lutego witano ją na Mazurach, gdzie zgotowano jej królewskie przyjęcie, a za chwilę

znalazła się w Poznaniu, gdzie na Uniwersytecie Adama Mickiewicza obchodzono dni turystyki. Odwiedziła Szczecin, by w końcu spotkać

się na Gryfińskim Festiwalu Podróżników z **Karolinką Sawką**, podopieczną Fundacji „Mimo wszystko”. Odwiedziła żeglarską bractwo w Warszawie, uczestniczyła w balu charytatywnym na rzecz Domu Pomocy Społecznej w Machowinie w gminie Ustka. Z żeglarką spotkali się też słuchacze Usteckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. – Tym razem nie opowiadałam o rejsie lecz o dwóch akcjach charytatywnych we współpracy z Fundacją „Mimo wszystko” spełniając marzenia Karolinki i Roberta, dając im możliwość uczestnictwa w rejsie w okolicach Wysp Kokosowych i Karaibów. Na temat prelekcji obie akcje wybrałam nieprzypadkowo. Otóż studenci UTW także czynnie wspierają zbiórkę pieniędzy na pomoc dla potrzebującego ustczanina – czytamy w blogu żeglarki. Na jakiś czas Natasza Caban opuściła Polskę i udała się na Brytyjskie Wyspy Dziewicze gdzie jutro (sobota)



Natasza Caban na spotkaniu ze słuchaczami usteckiego UTW

rozpocznie się Zlot Polskich i Polonijnych Jachtów „Jaca 2010” i potrwa do 20 marca.

(rym)

Fot. Irena Gałązka

Sięgaj wyżej!

W Centrum Charytatywno-Społecznym Caritas w Ustce-Lędowo w czasie ferii zimowych realizowany był projekt „Sięgaj Wyżej II – warsztaty komunikacji i integracji dzieci niepełnosprawnych w powiecie słupskim koordynowany przez ks. kmdr Zygmunta Kaźmieraka. Była to już druga edycja. W roku poprzednim w Ośrodku Caritas również realizowano podobny projekt, jednak w tym roku program zajęć został rozszerzony i wzięło w nim udział więcej uczestników.

W tym roku projektem objęto 52 osoby: 28 dzieci niepełnosprawnych ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Damnicy oraz 24 dzieci z miasta i gminy Ustka, których rodziny mają trudną sytuację materialną. Głównym celem była integracja dzieci niepełnosprawnych z ich pełnosprawnymi rówieśnikami.

Przebywanie w grupie integracyjnej daje szansę rozwoju społecznego wszystkim dzieciom. Dzieci pełnosprawne miały okazję aby w naturalny sposób nauczyć się

właściwego stosunku do niepełnosprawnych rówieśników, współżyć z nimi na co dzień, a także służyć pomocą w każdej sytuacji. Dzieci z Ustki stały się bardziej wrażliwe na problemy swoich mniej sprawnych kolegów, przywiązywały większą uwagę do ich potrzeb i kłopotów przez co stworzyły dystans do swoich problemów, które stały się błahe i mniej ważne. Zawiązały się przyjaźnie i zatarły granice między sprawnymi i niepełnosprawnymi. Warsztaty zorganizowane zostały w dwóch tygodniowych cyklach.

W ramach tygodniowego programu łącznie odbyły się 52 godziny zajęć takich jak: socjoterapia i komunikacja społeczna, warsztaty fotograficzne, gry i zajęcia sportowe, basen, warsztaty plastyczne i warsztaty komunikacji z zastosowaniem technik komputerowych i wyjazd do teatru w Słupsku.

Na zakończenie projektu odbyła się wystawa dorobku artystycznego dzieci uczestniczących w projekcie „Sięgaj Wyżej II”, na której można było podziwiać fotografie, wyroby z gliny, wielkanocne koguty, malowane pisanki i zajączki. Wszystkie ozdoby zostały wykonane własnoręcznie przez dzieci, któ-

re żywo interesowały się wystawą, z przejęciem komentowały prace swoje i kolegów. Każdy uczestnik dostał na zakończenie certyfikat ukończenia warsztatów oraz płytę ze zdjęciami wykonanymi podczas zajęć fotograficznych.

Małgorzata Gołgowska
Fot. Zbigniew Bielecki



Możesz zamieszkać w pałacu!

Stylizowany na gotycki pałacyk budynek, położony zaledwie 300 metrów od plaży zachodniej w Ustce, został wystawiony na sprzedaż. To spora atrakcja dla inwestorów, szczególnie z branży turystycznej.



Budynek, nazywany willą Koepkego, został zbudowany pod koniec XIX wieku. Podpiwniczony pałacyk wraz z poddaszem ma blisko 500 metrów powierzchni użytkowej. Znajduje się na atrakcyjnej działce liczącej 2,5 tysiąca metrów kwadratowych. Przeznaczony jest na funkcję pensjonatową. Istnieje możliwość modernizacji budynku, pod warunkiem zachowania obecnego charakteru i detalu architektonicznego.

Przetarg na sprzedaż działki wraz z pałacykiem odbędzie się 17 marca 2010 roku.

Cena nieruchomości wynosi 1.500.000 zł. Więcej informacji znajduje się na stronie www.ustka.pl. (I)

Święto „Ambasadorów”

Już jutro, 13 marca, dowiemy się kto otrzyma honorowy tytuł „Ambasadora Ustki” przyznawany przez kapitułę powoływaną przez burmistrza miasta. Uroczystość rozpocznie się o godz. 17 w Domu Kultury. Burmistrz zaprasza na nią wszystkich chętnych.

Tytuł „Ambasadora” przyznawany jest za osiągnięcia w dziedzinie promocji miasta, kultury i sportu, a od tego roku także w dziedzinie gospodarki. Spośród zgłoszonych przez mieszkańców kandydatur, kapituła konkursu wyłoniła dwanaście osób w czterech kategoriach.

Przypomnijmy, że w kategorii „promocja Ustki” nominacje otrzymali: **Barbara Paszkiewicz**, prezes Usteckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, wokalista **Artur Grabarczyk** oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji.

W kategorii „gospodarka” nominowani zostali: **Irena Klein**, pre-

zes zarządu Banku Spółdzielczego w Ustce, **Walerian Kasperski**, właściciel hotelu „Rejs” oraz **Jan Nagórny**, właściciel „Herbaciarni”.

W kategorii „kultura” nominacje dostali: prof. dr hab. **Sławomir Rzepczyński** z Akademii Pomorskiej w Słupsku, poeta **Bartosz Muszyński** i dziennikarka **Joanna Barnowska**.

W kategorii „sport” nominowani zostali: radny **Przemysław Nycz**, prezes MKS **Henryk Pelczar** i lekkoatletka **Agnieszka Pogroszewska**.

(LL)

Co piszczy w... autach?

Ostatnie informacje o wadliwym pedale gazu w Toyocie i zagrożeniach jakie to urządzenie może powodować, pociągnęły za sobą lawinę informacji o usterek występujących w innych markach. Eksperti rynku motoryzacyjnego są zgodni: **nic tak dobrze nie robi marce jak dbałość o detale i bezpieczeństwo użytkowników! Nawet, gdy mówi się o konieczności usunięcia wady!**

Ford w poszczególnych typach borykał się a to z nieprawidłowościami w działaniu pompy układu hamulcowego, a to nieprawidłowo były dokręcone śruby mocujące tarcze tylnych hamulców, a w końcu istniało ryzyko odłączenia się kierownicy od kolumny, jak chociażby w Fordzie Transit. Honda Jazz miała wadę w postaci braku śrub stabilizujących kurtynę boczną i pasy bezpieczeństwa. Często awarią w samochodach Kia była awaria włącznika światła stopu a w Mitsubishi Pajero stwierdzono uszkodzenie wspomaganie hamulców.

Szereg usterek zmuszone były usuwać w swoich autach takie marki jak Suzuki, Fiat, Nissan, Renault, Skoda czy Volvo. Niemal wszystkie miały duże znaczenie dla bezpieczeństwa jazdy. Trudno nie zadać sobie pytania o to, co jest przyczyną takiej niedbałości producenta. – *Marka dokłada wszelkich starań, by jej produkt był jak najlepszy* – zapewnia **Andrzej Wiercioch**, anali-

tyk rynku motoryzacyjnego. – *Trzeba jednak pamiętać, że współcześnie poszczególne elementy auta pochodzą od różnych kooperantów. Nie raz i nie dwa ten sam kooperant produkuje określoną część dla różnych marek! Stąd powtarzalność błędów i usterek w autach poszczególnych firm. Fabryka samochodów, to praktycznie wielka montownia!*

Zdaniem eksperta dobrze się dzieje, że marki zdecydowały się ujawnić nazwy producentów wadliwych części. Toyota jednoznacznie wskazała winowajcę, jakim jest CTS Corporation, amerykańska firma produkująca m.in. pedały gazu do takich marek jak Toyota, Ford, Chrysler, Nissan, Mitsubishi, Honda, Peugeot czy Citroen. Reakcje też były różnorodne. Z tego samego powodu, z którego Toyota będzie dokonywała modyfikacji części w swoich samochodach, Ford zawiesił produkcję Transita w Chinach. Dziwi brak reakcji Citroena i Peugeota, które na tej samej linii



Im mniej elektroniki, tym rzadsze awarie

co Toyota produkują bliźniacze samochody. Czyżby te same elementy w tych autach nie miały wad? A jakie konsekwencje poniesie producent buba? Wszystko wskazuje na to, że będzie musiał dostarczyć tysiące prawidłowo funkcjonujących części... za darmo. Szkoda jedynie, że zła sława spada na marki motoryzacyjne.

(hrk)

Pomoc „tęczowego” teatru

Państwowy Teatr Lalki „Tęcza” w Słupsku po raz kolejny udowadnia swoją wrażliwość na ludzkie losy. Jutro (13 bm.) o godz. 11, bezpośrednio po premierze wznowieniowej „Rodziny zastępczej”, z której 50 procent dochodu przeznaczony zostanie na pomoc ofiarom trzęsienia ziemi na Haiti, odbędzie się charytatywna loteria fantowa.



– *Idea loterii jest prosta* – mówi **Małgorzata Kamińska-Sobczyk**, dyrektorka „Tęczy”. – *Chcemy maksymalnie zwiększyć pulę pieniędzy przeznaczonych na pomoc. Każda osoba, która zakupi bilet na nasz spektakl, weźmie udział w losowaniu nagród ufundowanych przez sponsorów. Zgromadzone pieniądze wpłacimy na konto pomocowe Caritas Polska.*

W związku z tym dyrektorka „Tęczy” zwraca się z prośbą do wszystkich ludzi dobrej woli o ufundowanie dowolnego daru, który wykorzystany będzie jako fant w loterii. Ze swojej

strony zapewnia reklamę darczyńcy (instytucji, firmy) na swojej stronie internetowej oraz możliwość umieszczenia baneru reklamowego w foyer teatru podczas imprezy.

– *Przedmioty możemy odebrać osobiście lub można je także przekazywać do biura teatru w godzinach od 8 do 14* – dodaje dyrektorka Kamińska-Sobczyk.

W tej sprawie można skontaktować się z **Sabiną Michalską**, konsultantem programowym Teatru „Tęcza” pod numerem telefonu 059 842 39 35.

(hrk)

Chopin romantyczny

Rok 2010 jest Rokiem Fryderyka Chopina. Miejska Biblioteka Publiczna im. Marii Dąbrowskiej w Słupsku aktywnie włączyła się w obchody upamiętniające postać wielkiego kompozytora, przygotowując wystawę „Chopin romantyczny – słowo, obraz, dźwięk”.

W holu parterowym budynku głównego MBP przy ul. Grodzkiej 3 przy wejściu do Wypożyczalni czytelnicy mogą podziwiać zbiór publikacji książkowych poświęconych kompozytorowi. W holu pierwszego piętra prezentowane są pamiątki związane

z Festiwalem Pianistyki Polskiej. Czytelnicy mogą zapoznać się z afiszami, plakatami, programami i medalami, upamiętniającymi słupskie

festiwale. W Czytelnicy Głównej prezentowane są exlibrisy związane z wielkim kompozytorem, autorstwa włoskiego grafika Pietro Paolo Tarasco. Równolegle w Bałtyckiej Bibliotece Cyfrowej znajduje się niezwykle unikatowa i jedyna w swoim rodzaju wirtualna wystawa kronik festiwalowych. Natomiast w holu drugiego piętra zwiedzający mogą zapoznać się ze zbiorem nagrań utworów Fryderyka Chopina. (I)

Godzina dla Ziemi

Już po raz trzeci osoby indywidualne i władze miast na jedną godzinę zgaszają miliony światła w symbolicznym apelu o działanie na rzecz Ziemi. W tym roku obędzie się to w sobotę, 27 marca o godz. 20.30. W Słupsku tego dnia wyłączona zostanie iluminacja ratusza.



ku, słynnego diabelskiego młyna czy światowego centrum rozrywki, które na godzinę 27 marca spowijają ciemności. Ich światła zgasną w symbolicznym apelu o przeciwdziałanie zmianom klimatycznym i o podjęcie przez władze wszystkich krajów konkretnych zobowiązań na rzecz ograniczenia emisji gazów cieplarnianych – mówi **Ma-**

riusz Smoliński, rzecznik słupskiego ratusza.

Każdy może wziąć udział w tym globalnym wydarzeniu. Wystarczy wyłączyć światła! Akcja „Earth Hour” – „Godzina dla Ziemi” zainicjowana została przez międzynarodową organizację ekologiczną WWF.

(I)



NOWA TOYOTA AURIS
– SAMOCHÓD, Z KTÓRYM ŻYJE SIĘ ŁATWIEJ.

Dni Otwarte 20 – 21 marca (sobota–niedziela) w godz. od 9.00 do 17.00

www.toyota.pl

AMS Anetta i Mariusz Staniuk Sp. J. 76-200 Słupsk, ul. Szczecińska 42, tel. 59 848 20 01
STACJA KONTROLI POJAZDÓW • SERWIS • LAKIERNIA • BLACHARNIA

Today
Tomorrow
Toyota

W zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 4,7 do 6,5 l/100 km, emisja CO₂ od 124 do 152 g/km. Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów na www.toyota.pl. Wszelkie informacje podane w niniejszej reklamie, w tym ceny i fotografie, nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego. W wypadku sprzedaży konsumenckiej w rozumieniu ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (dalej: Ustawa) zawarte w tej reklamie informacje nie stanowią zapewnienia w rozumieniu art. 4 ust. 3 Ustawy oraz opisu towaru w rozumieniu art. 4 ust. 2 Ustawy.

Stypendia i wspomnienia

W Starostwie Powiatowym w Słupsku odbyło się uroczyste wręczenie stypendiów sportowych na rok 2010. Spotkanie było również okazją do podzielenia się przez młodzież wrażeniami z wyjazdu na XXI Zimowe Igrzyska Olimpijskie - Vancouver 2010.



Stypendia przyznano grupie uczniów uzdolnionych sportowo, osiągających sukcesy krajowe i międzynarodowe. W sumie rozdzielono 17 tys. zł pomiędzy dwanaścioro

młodych sportowców (w kategoriach „wynik” i „talent”), uprawiających takie dyscypliny jak boks, judo, strzelectwo i koszykówkę. Listę stypendystów opublikowaliśmy w poprzednim numerze Zbliżeń.

W drugiej części spotkania **Natalia Kwaśniak**, ubiegłoroczna laureatka konkursu dla najlepszych uczniów-sportowców z powiatu słupskiego i **Justyna Palacz**, nagrodzona sportsmenka z gminy Kobylnica, opowiadały o swoich wrażeniach z Olimpiady w Vancouver. - *Nie było zbyt dużo turystów z Polski. Dominowała Polonia z Kanady. Fantastycznie dopingowała Justynę Kowalczyk podczas jej biegów. Ale największe wrażenie na nas wywarła atmosfera na skoczni narciarskiej. To było prawdziwe przeżycie i duże emocje* - opowiadały dziewczęta. Swoje olimpijskie wspomnienia ilustrowały zdjęciami zrobionymi podczas pobytu w Kanadzie. (hrk)

Fot. Ryszard Hetnarowicz

Pieniądze na bezrobocie

W tym roku słupski Powiatowy Urząd Pracy będzie miał ponad 25 milionów złotych na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu. Podział pieniędzy musi zaopiniować Powiatowa Rada Zatrudnienia, która sugerowała zwiększenie środków na dotacje dla rozpoczynających działalność gospodarczą i refundacji na tworzenie dodatkowych stanowisk pracy dla przedsiębiorców (wzrost o 1 mln 481 tys. zł). Dofinansowania dla rozpoczynających działalność i pracodawców docenił Wojewódzki Urząd Pracy w Gdańsku, powierzając nam w tym

roku organizację wojewódzkiego Pomorskiego Dnia Przedsiębiorczości, który odbędzie się 14 kwietnia.

PUP proponuje aby 25 mln 369 tys. zł podzielić następująco: na szkolenia dla bezrobotnych - 4 mln 278 tys. zł, na prace interwencyjne - 1 mln 891 tys. zł, na dotacje na rozpoczęcie działalności - 6 mln 14 tys. zł, na doposażenie stanowisk pracy - 4 mln 687 tys. zł, na staże zawodowe - 5 mln 897 tys. zł, na roboty publiczne - 1 mln 500 tys. zł, na prace społecznie użyteczne - 370 tys. zł. **Marcin Horbowy** (PUP Słupsk)

Samba z gwiazdą i kurs samoobrony

Tegoroczny Dzień Kobiet w Galerii Słupsk zgromadził tłumy mieszkańców. Magnesem przyciągającym chętnych do odwiedzenia Galerii stały się niewątpliwie: gwiazda tańca Iwona Pavlović i sportu - Paweł Nastula.



Goście mogli nauczyć się podstawowych kroków samby, walca, cha-chy i innych tańców od samej mistrzyni, jurorki popularnego programu telewizyjnego „Taniec z gwiazdami” Iwony Pavlović. Na-

tomiast mistrz judo Paweł Nastula pokazywał paniom, jakie chwytów zastosować, aby skutecznie obronić się przed napastnikiem. Była też okazja zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie z gwiazdami, dostać ich

Podwójny jubileusz „Bezkresu”

26 lutego 1975 roku powstał przy oddziale PTTK w Słupsku ustecki Klub Turystyki Pieszej „Bezkres”. Jego kontynuatorem jest Klub Turystyki Rowerowej „Bezkres”. Oba kluby obchodziły niedawno jubileusze 35-lecia i 15-lecia działalności turystycznej.



Od lewej: Jerzy Sołtysiak, prezes KTR „Bezkres”, Irena Klein i Mieczysław Nycz

„Bezkres” piechurów działał w największym ówczesnym zakładzie Ustki - w stoczni, która była też jego hojnym sponsorem, jako że klub skupiał pracowników i ich rodziny. Stoczni nie ma już od lat, ale tradycje turystyczne przetrwały.

A było tak: ustczanka **Ewa Nycz** namówiła męża Mieczysława i córkę oraz jej koleżankę i kolegę na wyprawę rowerową z Ustki do Poddąbia. To był kwiecień 1993 roku. - Po tej wyprawie pomyślałem sobie, że warto byłoby organizować takie imprezy cyklicznie - wspomina **Mieczysław Nycz**, jeden z założycieli klubu. - Zaczęło się od wypraw rodzinnych. Wkrótce dołączył **Jerzy Sołtysiak** ze swoją ro-

dziną, potem następni i następni. Ludzie, którzy chcą wypoczywać aktywnie. Było nas coraz więcej i w kwietniu 1994 roku założyliśmy Stowarzyszenie Turystyczno-Sportowe „Ustka”, a 15 listopada tego samego roku Klub Turystyki Rowerowej „Bezkres”.

Najbardziej widocznym efektem działalności KTR „Bezkres” jest organizacja ogólnopolskich rajdów rowerowych „Szlakiem zwiniętych torów”. Pierwszy odbył się latem 1994 roku. Obecnie klub liczy już 40 osób, ale na wyprawy rowerowe jeździ znacznie więcej ludzi. W ramach STS „Ustka” działa też Klub Turystyki Kajakowej „Nurt”, Klub Pieszy Ekoturystyki „Mikołajek” oraz sekcja brydża sportowego.

Pełniącym obowiązki prezesa STS „Ustka” jest Mieczysław Nycz.

Jubileusz stał się okazją do spotkania członków i sympatyków klubów, które odbyło się w restauracji „Korsarz”. Były wspomnienia, że aż niektórym łza się w oku zakręciła. Burmistrz Ustki **Jan Olech** przyszedł z prezentem - kamizelkami odblaskowymi dla grupy rowerzystów, a **Irena Klein**, prezes Banku Spółdzielczego, który jest jednym ze sponsorów klubu, przyniosła piękny bukiet kwiatów. Firma ratownicza MAG-MED podarowała apteczkę. Właściciele „Korsarza” **Lidia i Józef Walczakowie** zafundowali poczęstunek uczestnikom spotkania.

(LL)



autografy i zapytać o interesujące fanów sprawy, na przykład o to dlaczego słynna tancerka nazywana jest „Czarną Mambą”. Jak zwykle nie zabrakło atrakcyjnych konkursów z nagrodami, a przede wszystkim atrakcyjnych towarów w sklepach galerii. Była więc okazja aby połączyć zakupy z zabawą. Panie korzystały z okazji darmowego makijażu i manicuru, porad stylisty i instruktora fitness.

- Gwiazdy ekranu zawsze przyciągają tłumy. Ludzie chcą je zobaczyć „na żywo” i porównać z wizerunkiem znanym z telewizji - nie ma wątpliwości **Klaudia Żelechowska-Durka**, menadżer Galerii Słupsk. - Dlatego warto organizować takie imprezy, bo w ten sposób łączymy przyjemność, zabawę i udane, jak sądzę, zakupy. (I)

Łosoś, że palce lizać!

W Krakowie odbył się XI Małopolski Konkurs Szkół Gastronomicznych „Polskie inspiracje kulinarne”. W konkursie uczestniczyli uczniowie Prywatnego Zespołu Szkół przy ul. Przemysłowej w Słupsku. Szkołę reprezentowali: Patryk Dunał z III klasy technik kucharz oraz Paweł Stępień z I klasy kucharz małej gastronomii. Była to jedyna szkoła reprezentująca Pomorze.



Paweł Stępień

Celem konkursu jest propagowanie różnorodności potraw i napojów oraz tradycji kulinarnych, dokonywanie oceny własnych umiejętności zawodowych, rozwijanie zawodowych zainteresowań uczniów, rozbudzanie pomysłowości i inicjatywy, wyrabianie poczucia estetyki i piękna. Konkurs stał na bardzo wysokim poziomie kulinarnym. W jury znaleźli się z najlepsi szefowie kuchni z Krakowa i województwa małopolskiego m.in. mistrz kucharski **Zbigniew Kurleto**, prezes Stowarzyszenia Polskich Kucharzy i Cukierników.

Prywatny Zespół Szkół przywiózł do Słupska wyróżnienie, które zdobył Paweł Stępień za „Łososia w pistacjach”. Uczniowie przygotowali po dwa dania: słone oraz słodkie. Paweł Stępień zaserwował też rajske jabłko, natomiast Patryk Dunał kaczkę po smółdzińsku i gruszkę w kruszonce po smółdzińsku. (I)

Fot. Archiwum szkoły



Patryk Dunał

PRODUCENT
F.T. **WRÓBEL** Hubert Wróbel
Przechlewo, ul. Szkolna 6a
tel. 698 230 205, 798 710 329
fax 59 83 34 312

GARAŻE • KIOSKI • BLASZAKI • WIATY • KONSTRUKCJE STALOWE

WYKONANIE W ZAKŁADACH NAKŁADY ŚREDNIEJ DO PODŁOŻA
OBSŁUGUJEMY CAŁY KRAJ!
NAJTANIEJ W KRAJU!

SPRZEDAŻ
KABLOWYCH
KABLI

gpr@przechlewo.pl • www.blaszanygaraz.pl

**TU JEST
MIEJSCE
NA TWOJĄ
REKLAMĘ**

Alicja PRODUCENT GARAŻY BLASZANYCH

ZHPU „ALICJA”
86-170 Nowe, ul. Gdańska 26
tel. 058 535-15-96
tel. 601-193-777

WWW.GARAZYKI.PL

WOJEWÓDZKI SZPITAL SPECJALISTYCZNY
im. Janusza Korczaka w Słupsku
realizuje projekt w imieniu i na rzecz Województwa Pomorskiego pod nazwą

"Zakup sprzętu medycznego i wyposażenia dla Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku w zakresie diagnostyki i leczenia chorób onkologicznych, układu sercowo-naczyniowego i cukrzycy".

Całkowity koszt projektu - 46.870.017,50 PLN

Finansowanie projektu:
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego - 23.177.877,73 PLN
Budżet Państwa - 5.794.469,44 PLN
Województwo Pomorskie - 17.038.152,83 PLN
Gmina Miejska Słupsk - 350.000,00 PLN
Narodowy Fundusz Zdrowia - 189.517,50 PLN
Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Słupsku - 320.000,00 PLN

Podstawowym celem realizacji inwestycji jest wzrost jakości i dostępności specjalistycznych usług medycznych. Cel główny projektu zostanie osiągnięty poprzez cel cząstkowy, jakim jest rozwój specjalistycznych usług medycznych w zakresie chorób onkologicznych, układu sercowo-naczyniowego i cukrzycy. Realizowane przedsięwzięcie przyczyni się do wzmocnienia funkcjonowania regionalnego ośrodka diagnostycznego, terapeutycznego i rehabilitacyjnego, jakim jest Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Słupsku, funkcjonującego w publicznym systemie ubezpieczeń zdrowotnych i zapewniający specjalistyczną opiekę medyczną w wyżej wymienionym zakresie.

PRZEDMIOTEM PROJEKTU JEST:

- Zakup sprzętu medycznego i wyposażenia dla jednostek szpitala**
- Realizacja programów profilaktycznych wczesnego wykrywania nowotworów realizowanych w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia:**
 - program Profilaktyczny wczesnego wykrywania nowotworu sutka,
 - program Profilaktyczny wczesnego wykrywania nowotworu szyjki macicy.
- Realizacja programu profilaktycznego wczesnego wykrywania cukrzycy pod nazwą: "Bądź czujny, miej oko na cukrzycę"**
- Szkolenia pracowników w zakresie diagnostyki radiologicznej.**

Projekt realizowany jest w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2007-2013, współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz z budżetu Państwa, budżetu Samorządu Województwa Pomorskiego, Gminy Miejskiej Słupsk, Narodowego Funduszu Zdrowia i Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku.

Wójt Gminy Kobylnica

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Kobylnica wywieszono 2 ogłoszenia przetargowe na dzierżawę nieruchomości oznaczonych jako działki nr 274 i 303/3 w Widzinie.

Wójt Gminy Kobylnica

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Kobylnica wywieszono wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, położonych w Kwakowie, oznaczonych jako działki nr 57/37, 57/38, 57/39, 57/40, 57/41, 57/42, 57/43, 57/44, 57/45, 57/46, 57/47, 57/48.

BIURO POŚREDNICTWA W OBROTCIE MIESZKANIAM I NIERUCHOMOŚCIAMI
76-200 Słupsk, ul. Mikołajska 1/1
tel. 059 840 32 32, kom. 0 500 040 776
www.merkury.słupsk.pl e-mail: biuro@merkury.słupsk.pl

3 pokojowe Słupsk. Atrakcyjne mieszkanie w spokojnej dzielnicy Słupska o pow. 94,33 m². Przerobiony salon z wyjściem na balkon, aneks kuchenny, dwa pokoje (w jednym dodatkowy balkon), widna łazienka, (kabina prysznicowa i wanna), WC oraz duży przedpokój z szafą typu Komandor. Okna wymienione PCV. W dwóch pokojach, kuchni oraz przedpokoju terakota. Na ścianach gładź połączona z ozdobnym murem pruskim. W pokoju trzecim na podłogę panele, na ścianie tapeta. Łazienka oraz wc wyłożona jest glazurą i terakotą. Do mieszkania przynależy piwnica o pow. ok 12 m². W cenie pozostaje umeblowanie kuchni, szafa w przedpokoju oraz standardowe wyposażenie łazienki i WC. Mieszkanie słoneczne i zadbane. Dogodna lokalizacja, blisko sklepy, przystanki komunikacji miejskiej, szkoła, przedszkole, przychodnia. Koszty utrzymania wynoszą 523 zł z FR. **Cena: 365000 PLN**

Słupsk, Osiedle Niepodległości. Dom w zabudowie szeregowej o pow. użytkowej 123 m kw. Podpiwniczenie: garaż, pralnia, dwa pokoje. Parter: salon z wyjściem na taras, kuchnia, wc, hol. Piętro: 3 pokoje w tym jeden z wyjściem na balkon, łazienka z wc. Poddasze pokój rekreacyjny z kominkiem. Okna wymienione PCV, ogrzewanie centralne miejskie + dodatkowo dwa kominki. Działka o pow. 255 m kw. W rozliczeniu może być mieszkanie własnościowe z dopłatą. **Cena: 495000 PLN**

Słupsk Os. Piastów - 3 pokojowe 66,8 m kw, rozkładowe, dwustronne mieszkanie z balkonem loggia położone na I piętrze w wieżowcu. Duży przedpokój podzielony na trzy części. Opomiarowane, ciepła woda z sieci, c.o. miejskie. Okna wymienione PCV. W pokojach i przedpokoju na ścianach tapety, na podłogach wykładzina PCV. W kuchni pas glazury, terakota. Łazienka i wc osobno w nich terakota i glazura do pełnej wysokości. Mieszkanie ciepłe, przestronne. Opłaty eksploatacyjne 515 zł/ 5 os. z f.r. Cicha spokojna okolica, dużo zieleni, trawniki, krzewy, blisko przystanki autobusowe, poczta, bank, liczne sklepy wielobranżowe, hipermarkety. Budynek ocieplony, odnowiona elewacja. Przed budynkiem znajduje się parking dla mieszkańców. **Cena: 208000 PLN**

Chorzy bez rzecznika

W pomorskim oddziale NFZ chorzy nie będą już mieli swojego rzecznika praw pacjenta. A wszystko dlatego, że w życie wchodzi rozporządzenie prezesa Rady Ministrów, zezwalające na wykreślenie takiej „komórki” ze statutu NFZ. A wtedy rzecznika dyżurującego w oddziale NFZ zastąpi rzecznik Funduszu w Warszawie. Ale konia z rzędem temu, komu uda się do Warszawy dodzwonić. My próbowaliśmy wielokrotnie. Bezskutecznie.

Zmiany mają związek z ustawą o rzeczniku praw pacjenta, przyjętą przez Sejm w listopadzie 2008 roku. W stolicy powstało już centralne Biuro Rzecznika Praw Pacjenta, które ma swoją bezpłatną infolinię (800 19 05 90). Z informacji umieszczonej na internetowej stronie biura wynika, że skargi mogą być wnoszone również pisemnie, pocztą tradycyjną lub elektroniczną albo ustnie do protokołu. Jednak nie wiadomo jak długo trzeba będzie poczekać na rozpatrzenie skargi. W biurze rzecznika pracuje około 20 osób, zatrudnienie dalszych uzależnione jest od pieniędzy, których brakuje. Budowania struktur biura w terenie zakazuje ustawa.

Od połowy ubiegłego roku obowiązki rzecznika praw pacjenta w naszym województwie pełnił **Mariusz Szymański**, zarazem rzecznik prasowy pomorskiego NFZ. Podczas każdego dyżuru z jego porad i pomocy korzystało kilkanaście osób niezadowolonych z usług medycznych oferowanych w ramach ubezpieczenia zdrowotnego. Teraz pacjentom nie pozostaje nic innego jak uzbroić się w cierpliwość i czekać na poradę w Warszawie.

(LL)

Zdrowie na talerzu

Cieciorka, czyli groch włoski

Cieciorka, nazywana też ciecierzycą, to trzecia po groszku i fasoli najpopularniejsza roślina strączkowa na świecie. 100 g cieciorki ma tylko 54 kcal. Zawiera białko, błonnik, fosfor, potas, witaminę C, prowitaminę A, wapń, żelazo.



Błonnik wpływa na prawidłowe funkcjonowanie układu trawiennego, stan serca oraz stabilizację poziomu cukru we krwi. Spożywanie grochu włoskiego dostarcza organizmowi energii, która jest powoli wykorzystywana, nie powodując wzrostu poziomu cukru.

Cieciorka pochodzi z Bliskiego Wschodu, skąd dotarła do północnej Afryki i Indii. Fenicjanie sprowadzili ją do Hiszpanii. Swoją triumfalną podróż po Europie zakończyła na basenie Morza Śródziemnego, ponieważ potrzebuje klimatu suchego i ciepłego. Hiszpanie zawieźli ją do Ameryki. Jest powszechnie stosowana w kuchni meksykańskiej, hiszpańskiej, włoskiej

oraz indyjskiej. Jest jednak przede wszystkim symbolem kuchni orientalnej. Dzięki dużej zawartości białka jest używana jako substytut mięsa w diecie wegetariańskiej.

W krajach arabskich cieciorka stanowi główny składnik potraw tak charakterystycznych dla kuchni tego regionu świata jak: hummus (puree), falafel (ciepła przystawka w formie kulek), czy kus-kus. Mieli się ją też na mąkę, którą dodaje się do sosów lub wykorzystuje do przyrządzania namiastki kawy. Jest dodawana także do zup i sałatek. W Indiach i Pakistanie młode strąki jada się jako jarzyny. W krajach Orientu przysmakiem są jej prażone ziarna. (opr. LL)



Przeprowadzka jesienią?



Stan budowy z jesieni ubiegłego roku

Tegoroczna, wyjątkowo mroźna, śnieżna i długa zima spowodowała opóźnienia na wielu budowach, w tym na budowie nowego szpitala w Słupsku. **Ryszard Stus**, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego, nie chce podawać żadnych konkretnych terminów przeprowadzki do nowego obiektu. – Mogę jedynie przypuszczać, że będzie to jesienią – mówi. – Opóźnienia na budowie spowodowały przesunięcie terminów przetargów na wyposażenie nowego szpitala – dodaje.

Przypomnijmy, że wstępnie planowano rozpoczęcie przeprowadzki już wiosną. Niestety, przyroda jest nieprzewidywalna i rok temu



Stan budowy z marca 2010

nikt nie przypuszczał, że zima aż tak mocno da się wszystkim we znaki.

(LL)

Fot. Zbigniew Bielecki

Urolog poradzi przez telefon

Pacjenci po raz kolejny mają okazję skonsultować telefonicznie swoje problemy ze strony układu moczowo-płciowego ze specjalistą. Konsultacje skierowane są do mężczyzn, ale do kontaktu z lekarzem zachęamy także kobiety, których partnerzy wstydzą się zasięgnąć porady lekarskiej osobiście.



Urologiczne konsultacje telefoniczne przeprowadzane w ramach akcji „Zdrowie mężczyzny” organizowane były już w listopadzie 2009 roku. Konsultacje cieszyły

się dużym zainteresowaniem, szczególnie wśród mężczyzny po 50. roku życia. Pacjenci pytani o powód niezgłoszenia się wcześniej na wizytę w gabinecie lekarskim twierdzili, że ogranicza ich wstyd. Możliwość skonsultowania swoich problemów telefonicznie pozwoliła im przełamać tę barierę. Drugim powodem, dla którego pacjenci nie zgłaszali się na wizytę u lekarza były trudności w dostaniu się do specjalisty – mówi prof. Sławomir Dutkiewicz, chirurg – urolog, ekspert programu „Zentiva – zmieniamy przyzwyczajenia”.

„Zdrowie mężczyzny” to ogólnopolska akcja prowadzona w ramach programu edukacyjno-informacyjnego „Zentiva – zmieniamy przyzwyczajenia”. Urodziny pełnią telefoniczne dyżury także w marcu. Warto skorzystać z tej okazji.

A oto kiedy i gdzie dyżurują specjaliści:

- **12 marca 2010** – pod numerem telefonu 523-655-302, w godzinach 11-14 (Bydgoszcz)
- **15 marca 2010** – pod numerem telefonu 29-753-42-80, w godzinach 13-15 (Ostrołęka)
- **16 marca 2010** – pod numerem telefonu 59-301-21-70 wew. 37, w godzinach 11-13 (Gdańsk) – pod numerem telefonu 501-070-424,

w godzinach 16-19 (Świebodzin)

- **18 marca 2010** – pod numerem telefonu 501-070-424, w godzinach 16-19 (Świebodzin)
- **25 marca 2010** – pod numerem telefonu 501-070-424, w godzinach 17-19 (Świebodzin)

Akcja „Zdrowie mężczyzny” ma charakter edukacyjny. Pierwsza edycja akcji odbyła się w listopadzie 2009 roku. Telefonicznych konsultacji w zakresie schorzeń układu moczowo-płciowego udzielało wówczas 72 urologów. Przeprowadzono łącznie 752 godziny konsultacji. Więcej informacji można znaleźć na stronie www.zmieniamyprzyzwyczajenia.pl.

(opr. LL)

Gwiazda specjalna koncertu
półfinałowego i finałowego
ROBERT LESZCZYŃSKI

Zostań naszym **IDOLEM**
i zgarnij **wycieczkę**

TAK
Śpiewają
stąpszczenie

**KONKURS
KARAOKE**

Czyli otwarty mikrofon Galerii Słupsk

14, 21, 28 Marca
11, 18, 25 Kwietnia

WIELKI FINAŁ
9 Maja 2010

Każdy z dni konkursowych w innym klimacie muzycznym!

WWW.GALERIASPIEWA.PL

Galeria



Słupsk

Jest festiwal, będzie opera?

Wyjątkowo trafnym wyborem organizatorów było zainaugurowanie XV Konfrontacji Sztuki Kobiecej w Słupsku przez Anitę Lipnicką. Koncert, promujący najnowszą płytę artystki, zatytułowaną *Hard Land of Wonder*, tchnął w słupski festiwal prawdziwie kobiecą atmosferę. Pełną ciepła, liryzmu i subtelności humoru.



Iwona Hossa, Piotr Friebe i Sinfonia Baltica pod batutą Bohdana Jarmołowicza

W pełni autorski album Anity Lipnickiej jest jej bardzo osobistą wypowiedzią na tematy tak ważne w życiu jak miłość, relacje między kobietą a mężczyzną, niepokój powodowany przez osoby



Anita Lipnicka

trzęsące... Znakomite wykonanie i wysoki poziom towarzyszących piosenkarce muzyków, pozwoliły słupszczykom uczestniczyć w prawdziwym wydarzeniu artystycznym. Walorem koncertu była również – w naturalny sposób, w formie bliskiej rozmowy – prowadzona przez Lipnicką konferansjerka. Magia świata kreowanego przez jej osobowość, wewnętrzne wyciszenie wręcz kusiła do jak najpóźniejszego rozstania z nim. Ale i bisy nie wyczerpały chęci pozostawania pod urokiem głosu i muzyki proponowanej przez Lipnicką. W foyer ustawiła się kolejka po jej płytę.

Drugi festiwalowy spektakl stał pod znakiem opery i kolejnej osobowości scenicznej, jaką niewątpliwie jest Iwona Hossa, pierwszy sopran Teatru Wielkiego w Poznaniu. Miała okazję zaprezentować pełnię swych możliwości w ariach i duetach – z tenorem Piotrem

Friebe i barytonem Adamem Kruszewskim – jednej z najpopularniejszych oper Giuseppe Verdiego „Traviata”. W scenerię i wydarzenia sceniczne wprowadzał publiczność Sławomir Pietras, a korzystając z okazji pozwolił sobie na dygresję anegdotyczne i bezpośredni apel o... powołanie w Słupsku sceny operowej. – *Dwie sprawy najważniejsze już macie. To mistrzowsko brzmiąca orkiestra i maestria jej dyrygenta Bohdana Jarmołowicza. Jesteście też znakomitą publicznością a takie argumenty na pewno przyciągną największe gwiazdy. Teraz trzeba zrobić kolejny krok* – namawiał obecnego na sali prezydenta Macieja Kobylińskiego. Widownia burzliwymi brawami przyjęła ten wniosek!

Wczoraj (11 bm.) festiwalowa scena należała do aktorek grających w „Klimakterium... i już”, czyli Elżbiety Jodłowskiej, Krystyny Sien-

kiewicz, Elżbiety Jarosik i Grażyny Zielińskiej. Na ten spektakl już dawno bilety zostały sprzedane, ale na czerwiec zapowiedziana jest kolejna wizyta teatru w Słupsku z tym właśnie spektaklem. A w najbliższą niedzielę sala Państwowej Filharmonii Sinfonia Baltica znów wypełni się do ostatniego miejsca. Na estradzie pojawi się Gaba Kulka, pianistka, wokalistka i autorka tekstów, która zaprezentuje swój ostatni projekt „Kucz/Kulka”. Kolejnego festiwalowego dnia (19 bm.) zabrzmie muzyka Chopina. W koncercie „Rozważny i romantyczny” będziemy mieli do czynienia z jedynym męskim akcentem w kobiecych prezentacjach, pianistą Mei-Ting Sunem. Dzień później Grażyna Wolszczak i Jacek Poniedziałek zagrają w spektaklu „Nigdy nie zakocham się”, a Hanna Śleszyńska w monodramie „Kobieta pierwotna”. (hrk)

Fot. Ryszard Hetnarowicz

Mój nowy dom

Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku zaprasza 15 marca o godz. 17 do Herbaciarni w Spichlerzu Richtera przy Rynku Rybackim 1 na otwarcie wystawy „Mój nowy dom – życie codzienne w Słupsku na fotografiach z lat 1945 – 1968”. Wystawa przygotowana została wspólnie ze słuchaczami Uniwersytetu Trzeciego Wieku w ramach obchodów 700-lecia Słupska.

Na wystawie zaprezentowane zostaną fotografie mieszkańców Słupska. Zobaczymy zdjęcia ze ślubów, pogrzebów, świąt państwowych i religijnych, ze szkoły i z pracy. Specjalnie przygotowane opisy opowiedzą historie zwykłych ludzi. Dowiemy się jak po II wojnie światowej wyglądało życie przyjeżdżających na ziemie północne osadników – przesiedleńców, jak aklimatyzowali i urządzali swoje życie w nowym miejscu. Zdjęcia są żywą kartą historii powojennych lat.

Dyrektor MPŚ Mieczysław Jaroszewicz apeluje do miesz-



kańców miasta o przyniesienie do muzeum materiałów i zdjęć związanych z życiem powojennym, m. in. zdjęć

Słupska i jego mieszkańców, świadectw szkolnych, przydziałów zamieszkania, zaświadczeń z pracy, elemen-

tów ubioru itp. Po zeskanowaniu zdjęcia i materiały zostaną oddane – zapewnią.

(I)

PION KULTURALNY

W poszukiwaniu arche

W Młodzieżowym Centrum Kultury w Słupsku gościł Andrzej Turczyński, wybitny prozaik, poeta i eseista, który przez trzydzieści lat mieszkał i tworzył w Słupsku. Od ponad dwóch lat jest mieszkańcem Koszalina.



Okazją do spotkania z czytelnikami było ukazanie się w ubiegłym roku trzech jego książek. Pierwszą z nich jest „Jawnogrzesznica i Pan”, opowiadanie rozwijające rzadko przytaczany rozdział ewangelii św. Łukasza o spotkaniu Jezusa z nierządnicą w domu faryzeusza. „Moskwa na Krwi” to zbiór esejów o wybitnych moskwianach, którzy tworzyli kulturę miasta i których czas zaświadcza o wielkości i... niezrozumieniu dla nich. I wreszcie trzecie ubiegłoroczne dzieło to „Uzurpa-

cje”. Także eseje, ale tym razem wnikające w filozofię istoty rzeczy (gr. arche), jaką jest słowo i wywoływane przez nie konotacje.

W spotkaniach uczestniczyła młodzież szkół średnich i z zainteresowaniem słuchała opowieści Turczyńskiego o jego postaci pisarskiej, inspiracjach i stawianych sobie celach. Autorski przekaz poprzedzony został projekcją wcześniejszych wywiadów z pisarzem, utrwalonych na taśmie filmowej. (hrk)

Fot. Ryszard Hetnarowicz

Bajor z legendami

Piosenki Marka Grechuty i Jonasza Kofty znalazły się w programie recitalu Michała Bajora, który odbył się w słupskiej Filharmonii Sinfonia Baltica. Aktor, znany ze swoich upodobań wokalnych, zaproponował tym razem muzyczną podróż sentymentalną.

– Nie jestem przekonana do sensowności tego pomysłu – mówiła po koncercie Agnieszka Wardian, która na ten koncert przyjechała ze Sławna. – Takie osobowości artystyczne jak Grechuta i Kofta chyba trudno było „pożenić” z tak określonym jednak wizerunkiem twórczym, jaki ma Bajor. I bardzo trudno wymazać z pamięci słuchacza oryginały.

Bajor podjął rzeczywiste ryzykowną próbę zmierzenia się z legendami i nie zawsze wyszedł z niej obronną ręką. Szczególnie wtedy, gdy swoje

interpretacje próbował... unowocześnić. Ale nie to było najważniejsze. Artysta dał publiczności możliwość odbycia podróży sentymentalnej po przestrzeniach znaczonej zdarzeniami z życia i twórczości bohaterów swojego koncertu. A była to porcja wrażeń na tyle okazała, że obecni na widowni wielbiciele talentu Michała Bajora długo nie chcieli pozwolić mu na zejście ze sceny. Wkrótce będzie okazją do powtórki. Artysta zapowiedział ponowny przyjazd do Słupska na początku lata. (hrk)

Wiolinowe przeboje

Polska Filharmonia Sinfonia Baltica zaserwowała słupskim melomanom kolejną muzyczną strawę z najwyższej półki. Przeboje muzyki klasycznej zagrał Piotr Pławner, jeden z najwybitniejszych polskich skrzypków średniego pokolenia.

Zwycięzca wielu międzynarodowych konkursów z wirtuozerią wykonał m.in. Introdukcję i Rondo capriccioso a-moll C. Saint-Saëns'a oraz trzy miniatury z „Klassische Manuskripte” Fritza Kreislera. Słupscy filharmonicy nie tylko towarzyszyli znakomitemu skrzypkowi, ale i sami dali

popis swego kunsztu. Podwładni tym razem przez Janusza Przybylskiego, dyrygenta o międzynarodowej renomie, stworzyli niepowtarzalne nastroje w Medytacjach z opery „Thaïs” J. Masseneta i Nocach Walpurgii z „Fausta” C. Go-unoda.

(hrk)

Dobry żart tynfa wart

- Raskolnikow, czemu żeś się spóźnił do roboty?
- Szeffie, musiałem starszuskę...
- Co, przeprowadzić na drugą stronę?
- W sumie... Tak!

Budzi się Tadek rano w akademiku, patrzy na ścianę, a tam napis: „Jutro nie piję!” Westchnął ciężko, po czym mówi:
- Dzięki Bogu, to nie dzisiaj!!

Dzwonię do centrum fitness i pytam:
- Jak wysoki powinien być mężczyzna ważący sto dziesięć kilo?

Pani mi mówi:
- Około dwóch metrów.
Mówię do żony:
- Widzisz, głupia? Mówiłem ci, niski jestem, nie gruby...

Sierżant dopieka szeregowcowi:
- Szeregowy Kartofel, pobiegnijcie tam do krzaków i sprawdźcie, czy mnie tam nie ma! Po chwili szeregowy Kartofel przybiega zdyszany:
- Panie sierżancie, melduję posłusznie, że pan tam jest, nawet przykryty dla kamuflażu papierem...

HOROSKOP 12.03. - 26.03.2010

Redaguje Wróżka Ilona
wroзка@zblizenia.pl

♈ BARAN

Trzeba będzie postarać się o jakieś dodatkowe zajęcia, bo możesz nie sprostać rosnącym wydatkom. A poza tym wymagania kogoś z rodziny też są zanadto wygórowane. Sprawy rodzinne, które przekładałeś na później teraz uda się zrealizować. Nie zaniebuj ukochanej osoby, bo znacznie zwiększy ci poczucie w innych ramionach.

♉ BYK

Problemy finansowe wreszcie pójdą w zapomnienie. Będziesz mógł zrealizować marzenia, które jeszcze niedawno wydawały się nieosiągalne. Mierz wysoko, ale bądź skromny. Autoreklama to potrzebna rzecz, o ile nie przesadzisz. Istnieje szansa, że szef powierzy ci zadanie, które będzie dla ciebie prawdziwym wyzwaniem.

♊ BLIŹNIĘTA

Na horyzoncie pojawi się osoba, która od razu zawładnie twoim sercem. Jeśli jesteś już w związku, zastanów się, czy warto rezygnować z trwałego uczucia na rzecz flirtu, który może okazać się przelotnym romansem. Pamiętaj, by nie zranić osób, na których naprawdę ci zależy. W pracy - poważna rozmowa z szefem.

♋ RAK

Poczujesz szybsze bicie serca na widok osoby, z którą dotychczas łączyły cię wyłącznie przyjacielskie stosunki. Nie zaniebuj swoich przyjaciół - znajdź czas, by wreszcie się z nimi spotkać. Życie zawodowe chwilowo zejdzie na dalszy plan. Ale już wkrótce szef przypomni ci o twoich obowiązkach.

♌ LEW

Wahania nastroju mogą być wywołane przedwiosenną aurą lub przepracowaniem. Znajdź czas na odpoczynek i wyciszenie. Przemysł wreszcie sprawy, które od dawna nie dają ci spokoju. Może nadszedł czas na podjęcie odważnej decyzji? Nie bój się ryzyka - jeśli go nie podejmiesz, będziesz żałował do końca życia.

♍ PANNA

Czeka cię chwilowy kryzys w związku. Być może masz zbyt duże wymagania w stosunku do partnera. Nie dopuść, by wiosenne zmęczenie zaczęło się odbijać na twojej pracy. Zafunduj sobie odrobinę relaksu lub spotkaj się z przyjaciółmi. Kilka dni urlopu pomoże ci zregenerować siły.

♎ WAGA

Kiepskie samopoczucie to już przeszłość! Możesz liczyć na przyływ ożywczej energii. W twojej głowie pojawiają się nowe pomysły, które z zapałem zaczniesz realizować. Drobne zawirowania w pracy nie wytrącają ci równowagi. Czeka cię wspólna niespodzianka związana z życiem uczuciowym.

♏ SKORPION

Twoje roztargnienie spowoduje, że zapomnisz o czymś istotnym i będziesz miał z tego powodu nieprzyjemności. Spróbuj trzymać swoje nerwy na wodzy w sytuacjach konfliktowych. Czasem lepiej jest wyciągnąć rękę do zgody niż tkwić w bezsensownym sporze. Czeka cię miłe zaskoczenie ze strony ukochanej osoby.

♐ STRZELEC

Skup się na sprawach zawodowych, ale nie zaniebuj przy tym najbliższych. Jeśli jesteś singlem, możesz liczyć na powiew świeżego uczucia, jeśli tylko pozwolisz drugiej osobie zajrzeć do swego serca. Poczujesz przyływ pozytywnej energii, która umożliwi ci realizację długo planowanego przedsięwzięcia.

♑ KOZIOROŻEC

Nadchodzi świetny czas na przemyślane zmiany w życiu. Jeśli nie jesteś zadowolony z pracy, może warto ją zmienić? Twoje życie może się odmienić na lepsze, jeśli weźmiesz sprawy we własne ręce. Pamiętaj, że twój partner jest także przyjacielem, dlatego zawsze będzie Ci wspierał w trudnych chwilach.

♒ WODNIK

Sukces jest w zasięgu ręki, trzeba tylko ją wyciągnąć. Jeśli nie należysz do tych, o których biją się łowcy głów, sam musisz zapukać do pracodawcy. W interesach uda ci się wprowadzić w życie odważne plany. Docen zaangażowanie i wsparcie swojego partnera. Poświęć mu więcej uwagi. Może przygotujesz jakąś miłą niespodziankę?

♓ RYBY

Nie przejmuj się chwilowym spadkiem nastroju. Niebawem poczujesz się jak nowo narodzony. A wszystko za sprawą pewnej osoby, która na dobre zawróci ci w głowie. Wykaż się inwencją i wymyśl coś naprawdę romantycznego. Puść wodze fantazji, a ukochana osoba z pewnością doceni twoje wysiłki.

KRZYŻÓWKA

DAWNEJ ZMROK	PRZEBIEGLY FORTEL	IMIE MCCARTNEYA	LADOWANIE WOJSKA NA OBCYM TERYTORIUM	KTOŚ JADAJĄCY DUŻO I ŁAPCZYWIE	GRA W KARTY	BOŻEK LEŚNY
...INDYJSKIE	ZBUDOWAŁ ARKĘ			UNIKANIE UCIECH ZYCIOWYCH	ZBOCZE	19
TREND W UBIERANIU			GATUNEK, JAKOŚĆ		CZAS NA COS	SAMOCHÓD
			WYGA			12
				ROZŁOŻYS-TE ZIELSKO		
UCZENIE ZWIERZĄT	SKŁADNIK POWIETRZA			Z TĘCZÓWKĄ	SUBSTANCJA CHEMICZNA DO UTRWALANIA	ATAK SZAŁU
POWSTAJE PRZEZ NAWIANIE ŚNIEGU	DUSIG-ROSZ SKĄPIEC	WRÓBEL STRUŚ LUB PINGWIN			SRÓDZIEM-NOMORSKA BYLINA	
TANIEC ARGENTYNSKI	KANDYDATKA, PRETENDENTKA	ZESPÓŁ, KLIKA	OBSADZA SIĘ W NIEJ STAŁÓWKĘ		NAJMNIEJSZA CZĘŚĆ MATERII	SŁUŻYŁ DAWNIEJ DO NARKOZY
					SŁÓIK NA PRZETWORZY	18
					OPRAWCA, SIEPACZ	9
MIESZKANIEC BELGRADU						GLEBOKA NA ZUPE
AUTOR "LALKI"						15
			PIŁKA MECZOWA	OBWIÓDKA, OSŁONKA		
				SKŁADANA BOGU		
CIAMAJDA, ŚLAMAZARA, NIEDOJDA	POPREDZAJĄ BOŻE NARODZENIE				ZESPÓŁ, DRUŻYNA	DACH NA SŁUPACH
ŻUK LEŚNY, GNOJOWY	MORDA, GĘBA		ODTWARZANA PRZEZ AKTORA	APEL DO SPÓŁCZENSTWA		10
					ZE STOLICA W BAGDADZIE	23
					GRAWERSKIE NACIĘCIE	WŁOSY UPIĘTE Z TYŁU GŁOWY
KOBIETA WYTWORNA, ELEGANCKA	MARCO, PODRÓŻNIK	...KONCENTRACYJNY				22
			PRZED BETA		SZTURM	



1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24

Litery z zaznaczonych kratek, uszeregowane od 1 do 24 utworzą rozwiązanie - Przystawie. Nagrodą jest kolacja dla dwóch osób w restauracji **Hotelu „Zamkowy”** w Słupsku, ul. Dominikańska 4.

Rozwiązanie prosimy dostarczyć (osobiście lub listownie) do 19 marca 2010 r. pod adresem: **Redakcja „Zblizenia” 76-200 Słupsk al. Sienkiewicza 1/2.**

Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru wylosowała pani **Urszula Jawor** ze Słupska. Po odbiór nagrody zapraszamy do naszej redakcji.

Gratulujemy!



USŁUGOWY ZAKŁAD INSTALATORSTWA GAZOWEGO, SANITARNEGO I OGRZEWANIA

Wykonawstwo instalacji gazowych, sanitarnych i grzewczych
Serwis urządzeń grzewczych, doradztwo techniczne, projektowanie i montaż kolektorów słonecznych, klimatyzacja, montaż

76-200 SŁUPSK, ul. Bauera 4, tel. 604 374 277

Andrzej Baran

Spod kosza

Anwil za mocny

Koszykarze Eneji Czarnych Słupsk po dobrym meczu przegrali ostatecznie z wiceliderem rozgrywek PLK Anwilem Włocławek, który w tym sezonie jeszcze nie doznał goryczy porażki we własnej hali. Była to czwarta z rzędu przegrana słupskich graczy, którzy przystąpili do meczu bardzo zmobilizowani i chcieli zrehabilitować się za słaby występ ze Zniczem Jarosław w poprzedniej kolejce. Niestety nie udało się sprawić niespodzianki i ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 89:96.

W pierwszej połowie kibice zgromadzeni we Włocławskiej Hali Mistrzów oglądali zacięte i stojące na wysokim poziomie spotkanie. Na początku szybko przewagę uzyskali miejscowi lecz ambitnie grający słupszczanie zniwelowali szybko część strat.

W kolejnej fazie gry podopieczni **Igora Miglinieksa** zastosowali obronę na całym boisku i zmusili tym samym rywali do popełnienia wielu błędów. Pozwoliło to Czarnym odrobić stratę punktową a nawet wyjść do przerwy na kilku punktowe prowadzenie.

Po przerwie podopieczni trenera **Igora Griszczuka** zagrali bardzo skutecznie i udało im się ponownie powiększyć przewagę. Po raz kolejny przegrana w trzeciej kwarcie okazała się istotna dla losów całego spotkania. Słupska drużyna zaczęła popełniać proste błędy w obronie i w ataku. Ofiarna pogoń w ostatniej odsłonie nie zdołała odwrócić losów spotkania.

– Nie wiem dlaczego tak się dzieje. Może wkrada się w nasze poczynania jakieś dziwne rozprężenie? Może po prostu druga kwarta kosztowała nas bardzo dużo energii i potem byliśmy już zmęczeni? – skomentował niemoc w trzeciej kwarcie **Alex Harris**.

W podobnym tonie wypowiedział się **Mantas Cesnauskis** – Nie mam pojęcia. Cały czas o tym rozmawiamy i tak było i w tym meczu. Mówiliśmy sobie, żeby tym

razem to się nie powtórzyło, ale niestety ponownie rywal zdobywa w tym fragmencie meczu przewagę i my na tym cierpimy.

Po raz kolejny dobre zawody rozegrał **Mantas Cesnauskis** autor 23pkt (4x3). Na wyróżnienie zasługuje też **Alex Harris** 15pkt (2x3), który krył w obronie **Andrzeja Plutę** i wyłączył go niemal całkowicie z gry. Trener słupszczan zapewnił na pomeczowej konferencji, że przegrana nie psuje atmosfery w zespole. Podkreślił, że mimo przegranej był to dobry mecz w wykonaniu Energi Czarnych.

Następny pojedynek słupscy koszykarze rozegrają 17 bm. (środa) we własnej hali z drużyną PGE Turowa Zgorzelec.

(ben)

**Bez Gryfa 95 i Bytovii**

Jutro nastąpi inauguracja rozgrywek rundy wiosennej w III lidze „Bałtyckiej”. Zgodnie z terminarzem Gryf 95 Słupsk miał się zmierzyć z Bytovią Bytów. Mecz został jednak przełożony.

Niestety, mecz na stadionie przy ul. Zielonej między tymi drużynami nie odbędzie się. Trudne warunki pogodowe mijającej zimy sprawiły, że nawierzchnia boiska nie nadaje się do gry. Mecz między tymi zespołami został przełożony na 20 kwietnia. Pierwszy pojedynek przed swoimi kibicami gryfici rozegrają dopiero 27 marca gdy zmierzą się z Kaszubią Kościerzyna. Podopieczni trenera **Wojciecha Polakowskiego** zdają się być dobrze przygotowani do rundy wiosennej. Ostatnio pokonali w meczach sparingowych Gwardię Koszalin 5:2 i rezerwy pierwszoligowej Lechii Gdańsk 4:0. Nie jest wykluczone, że Gryf 95 rozegra towarzyski mecz z Jantarem Ustka, który do rozgrywek w lidze okręgowej przystąpi za dwa tygodnie. (rym)

Lider i wicelider rozbici

Szczypiornistki Słupi Słupsk w pojedynkach o ekstraklasę kroczą od zwycięstwa do zwycięstwa. Na mecze drużyny przychodzi coraz więcej kibiców, którzy wierzą w awans drużyny.

Fenomenalnie rozpoczęły walkę o ekstraklasę piłkarki ręczne Słupi Słupsk. W pierwszym pojedynku w grupie zespołów walczących o awans, podopieczni trenera **Michała Zakrzewskiego** pokonały lidera I ligowych rozgrywek **Sambor Tczew** 31:24, a w drugim rozprawiły się z wiceliderem **Pogonią Handball Szczecin** 33:26. W meczu ze Szczecinem doskonale spisywała się bramkarka Słupi **Iwona Łoś**. Cieszy też powrót do zespołu skrzydłowej **Marty Sokołowskiej** po mężu **Wiśniewskiej**, która wniosła wiele ożywienia w szeregach drużyny. Pozostałe zawodniczki Słupi również zasługują na słowa uznania za wolę walki w obu meczach. Kolejny pojedynek Słupi



Mecz Słupi z Pogonią Handball.

rozegra 20 marca w Warszawie z tamtejszym **AZS-AWF**, który sprawił niespodziankę remisując z Samborem Tczew 29:29. (rym)

Fot. Ryszard Mazur

Halowe Mistrzostwa Polski PTSS „Sprawni-Razem”**Puchar prezydenta czeka**

Słupskowi powierzono organizację finałowego turnieju mistrzostw Polski w piłce nożnej dziewcząt zrzeszenia PTSS „Sprawni-Razem”. W imprezie nad którą patronat objął prezydent miasta Słupska **Maciej Kobylński wystartuje dziesięć drużyn, w tym reprezentacja województwa pomorskiego.**

Jednym z kilkunastu organizatorów tej dużej imprezy sportowej jest Słupski Ośrodek Szkolno-Wychowawczy, a pieczęć nad sprawnym przebiegiem zawodów będzie sprawował **Wiesław Romański**, nauczyciel wychowania fizycznego tego ośrodka. – Do faworytek mistrzostw należą piłkarki reprezentacji województw zachodniopomorskiego i pomorskiego, ale nie wykluczamy niespodzianek. Warto podkreślić, że trzon reprezentacji województwa pomorskiego, na którą bardzo liczymy, tworzą słupszczanki. To uczennice naszego ośrodka, srebrne medalistki ubiegłorocznych mistrzostw. Tegoroczny turniej finałowy

będzie zarazem selekcją zawodniczek do reprezentacji Polski na zawody Międzynarodowej Federacji INAS-FJD, które rozgrywane będą na Węgrzech i to będzie największą motywacją dla dziewcząt – powiedział **Wiesław Romański**.

Dziewczeta mają o co rywalizować. Na najlepsze piłkarki i zespoły czeka wiele nagród. Cztery najlepsze drużyny zostaną wyróżnione pucharami, a ten najokazalszy, czyli puchar prezydenta miasta otrzymają zwyciężczynie turnieju. Puchar starosty słupskiego przypadnie drużynie za drugie miejsce, a puchar Pomorskiego Związku Piłki Nożnej czeka na

drużynę, która uplasuje się na trzeciej pozycji. Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie uhonoruje swoim pucharem drużynę, która znajdzie się tuż za podium, na czwartym miejscu. Nagrody czekają też dla najlepszej snajperki (Zakład Usług Inżynierskich Trafic), najlepszej zawodniczki (Związek Nauczycielstwa Polskiego) i najlepszej bramkarki (dyrektor SOSiR). W czasie piłkarskich zmagani będzie prowadzona klasyfikacja fair play, której zwycięzca otrzyma nagrodę ufundowaną przez Pomorskie Kuratorium Oświaty. Turniej finałowy rozegrany zostanie 9/11 kwietnia w hali Gryfia przy ul. Szczecińskiej. (rym)

**„Grassroots” rozkręca się w Polsce**

Rozmowa ze Zbigniewem Wiśniewskim, trenerem juniorów Jantara Ustka, a zarazem kierownikiem obiektów sportowych Ośrodka Sportu i Rekreacji w Ustce.

U schyłku lutego uczestniczył pan w warszawskiej konferencji pn. „Piłkarska Polska” na którą zaproszono kilkaset osób związanych z futbolem. Kto zorganizował konferencję i co takiego ważnego ustalono?

– Konferencja została zorganizowana przez Polski Związek Piłki Nożnej, Ministerstwo Sportu i Turystyki oraz Polski Klub Infrastruktury Sportowej. Te ważne dla polskiego futbolu organizacje, podsumowały rozwój amatorskiej piłki nożnej w naszym kraju, znany na świecie pod nazwą „Grassroots”. Niestety, Polska w tym ruchu piłkarskim, w którym uczestniczą przede wszystkim dzieci, weterani i osoby niepełnosprawne znajduje się na szarym końcu w Europie – wraz z Rumunią, Węgrami i Słowacją. Natomiast na wysokim poziomie rozwija się on w Niemczech, Holandii i Anglii. Konferencję zorganizowano po to, aby coś wreszcie zmienić.

A dlaczego w Polsce „Grassroots” tak słabo się rozwija?

– Powodem tego stanu jest bardzo mała ilość imprez piłkarskich dla amatorów i zbyt małe zainteresowanie szkoleniem dzieci w wieku 7-13 lat poza strukturami klubowymi. Zawody piłkarskie dla amatorów w naszym kraju można policzyć na palcach jednej ręki. Zaliczają się do nich między innymi turnieje „Marka Wielgusa” czy też „Z podwórka na stadion”. Na konferencji zachęcano przedstawicieli miast, powiatów, gmin i szkół. Namawiano do organizacji i udziału w profesjonalnie zorganizowanych turniejach.

By zorganizować turniej na wysokim poziomie potrzebne są obiekty, sprzęt i oczywiście pieniądze. Skąd to wszystko wziąć?

– Chętni do zorganizowania zawodów piłkarskich mogą liczyć na pomoc. Koordynatorem tego ruchu piłkarskiego jest **Tomasz Zabielski**, przedstawiciel PZPN na Uczniowskie Kluby Sportowe. Na pewno nie odmówi on daleko idącej pomocy polegającej m.in. na zabezpieczeniu sprzętu. Kto realizuje program „Grassroots”

może liczyć na spore pieniądze. Za profesjonalne przygotowanie imprez i szkolenie amatorów UEFA nagradza złotymi gwiazdkami. Każda gwiazdka dla kraju realizującego ten program to około 500 tysięcy euro. Dla przykładu powiem, że Anglia czy Holandia mają już po sześć gwiazdek gdy tymczasem Polska tylko jedną.

Podobno podczas konferencji działacze poruszyli sprawę kompleksów sportowych „Orlik”, a szczególnie w kontekście odpowiedzi na pytanie czy są to obiekty całoroczne czy tylko na określone pory roku.

– Rzeczywiście, ten problem istnieje do dzisiaj i warto go sobie wyjaśnić. Zarzuca się nam, że zimą „Orlik” jest zamknięty na kłódkę. Kto już zagrał na takim boisku, powinien widzieć, że nawierzchnie boisk na „Orlikach” są wykonane z tworzyw syntetycznych, które są odporne na temperatury od –5 do +5 stopni Celsjusza. Nawierzchnia boiska do gry w piłkę nożną to sztuczna trawa wypełniona gąbczaka-



Zbigniew Wiśniewski (z lewej) z Jerzym Engelem.

stym granulatem, toteż nie nadaje się ona do gry w bardzo niskich temperaturach. Można wprowadzić gracz, ale płyta uległaby szybkiemu zniszczeniu. Latem natomiast na „Orlikach” można grać do woli. Ostatnio promuje się też sztuczna nawierzchnię do piłkarskich boisk pełnowymiarowych, wytrzymałych na każdą temperaturę powietrza bez względu na prędkość wiatru.

Częstym gościem w Ustce jest Jerzy Engel, pełnomocnik prezydium PZPN do spraw szkolenia. Czemu jego wizyty możemy zawdzięczać?

– Jerzy Engel przyjaźni się z **Edmundem Raniszewskim** zajmującym się szkoleniem grup młodzieżowych w Jantarze Ustka. Obaj panowie przed

laty studiowali na tej samej uczelni. Toteż od czasu do czasu się odwiedzają. Pan Engel będąc w Ustce przyglądał się szkoleniu dzieci i młodzieży w naszym klubie. Był pod wrażeniem, że w tak małym miasteczku jest duże zainteresowanie futbolem, a szkolenie stoi na wysokim poziomie. Utrzymujemy z nim kontakty i zawsze możemy liczyć na jego pomoc.

W jakim kontekście?

– Pierwsze efekty kontaktów już są. Z PZPN otrzymaliśmy kilkanaście piłek i trochę sprzętu dydaktycznego do prowadzenia zajęć. Bardzo cenimy każdą pomoc. W zamian będziemy się starali o jak najlepsze wyniki.

Dziękuję za rozmowę.

Ryszard Mazur

Mistrzostwa SŁUPSK 2010 Polski

PTT & FTS
w 10 tańcach

Hala
Gryfia

13-14
marca 2010
sobota/niedziela
godz. 17:00

www.mistrzostwa.taniec.slupsk.pl



Bilety dostępne w Centrum Informacji Turystycznej
w Słupsku, ul. Starzyńskiego 8.
Czynne pn. - pt. 9.00-16.00, tel. 59 842 43 26